

W 50-lecie KPP 25-lecie PRL i 20-lecie PZPR

W środę odbyła się w Zakładzie Historii Partii przy KC PZPR, konferencja prasowa poświęcona 50-leciu KPP, 20-leciu PZPR i 25-leciu powstania PRL. Przedstawiciele Zakładu poinformowali o najważniejszych pracach naukowych i publikacjach popularyzatorskich, które na ten temat zostały przygotowane przez tę placówkę naukową.

W związku z 50-leciem KPP (oprócz pozycji dotychczas opublikowanych) ukażą się monografie, zbiory dokumentów i wspomnień. Wśród nich m. in. „KPP w latach 1918–1923”, „Prasa KPP w latach 1918–1923”, „Biografie łódzkich komunistów”, „Protokoły i uchwały II Zjazdu KPP (1923) i IV Konferencji KPP (1925 r.)”.

Ukażą się wspomnienia działaczy polskiego ruchu rewolucyjnego, w tym również obecnych członków najwyższych władz partyjnych, w książce zatytułowanej „Komuniści”.

W związku z 20-leciem PZPR i 25-leciem PRL, w pracach badawczych zwraca się szczególną uwagę, aby szeroko

Dokończenie na str. 2

Dzisiaj na stronie 4

ogłaszamy VI konkurs

„Bądźmy zdrowi”

organizowany z okazji Dni Przeciwegruźliczych Na zwycięzców czeka 250 nagród.



POZNAN
CZWARTEK
28
LISTOPADA
1968

Wydanie A
Nr 283 (7709)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Plenum KW PZPR w Poznaniu

Kazimierz Barcikowski wybrany I sekretarzem KW partii

W Poznaniu odbyło się w środę 27 bm. posiedzenie plenarne Komitetu Wojewódzkiego PZPR z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, sekretarza KC — Ryszarda Strzeleckiego. Obradom przewodniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC Jan Szydłak.

Zabierając głos na plenum, członek Biura Politycznego, sekretarz KC Ryszard Strzelecki zakomunikował, iż w związku z wyborem na V Zjeździe PZPR, I sekretarza KW PZPR Jana Szydłaka zastępcą członka Biura Politycznego i sekretarzem KC, przechodzi on do pracy w Komitecie Centralnym.

Oceniając działalność wielko-polskiej organizacji partyjnej, Ryszard Strzelecki podkreślił, że jest ona jedną z największych organizacji partyjnych w kraju, podejmowała wiele

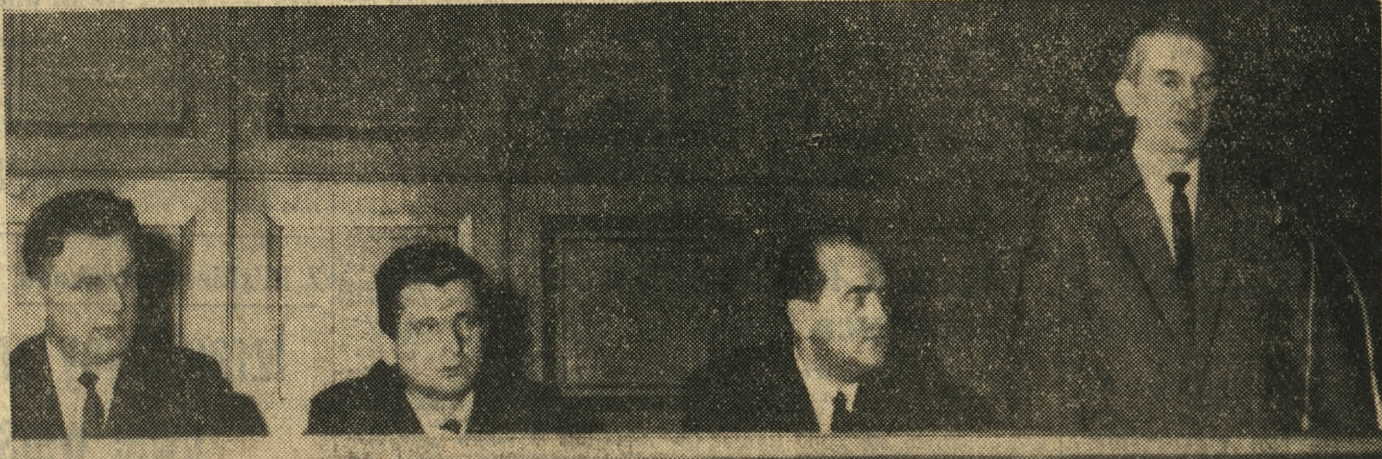
cennych inicjatyw gospodarczych i politycznych będących niejednokrotnie wzorem dla innych regionów kraju. Dysponuje ona szerokim i dojrzałym aktywnym politycznym, prężnym i organizacyjnym podstawowy

politycznym. Jan Szydłak za-skarbił sobie zaufanie i wdzięczność wszystkich mieszkańców Ziemi Wielkopolskiej.

Plenum podjęło uchwałę, że Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza odbędzie się w styczniu 1969 r.

PAP

Od prawej R. Strzelecki, J. Szydłak, K. Barcikowski i J. Zasada.



mi, cieszy się poparciem mas społeczeństwa.

W imieniu najwyższych władz partyjnych Ryszard Strzelecki podziękował Janowi Szydłakowi za ofiarę, długoletnią pracę i podkreślił z uznaniem jego zasługi w politycznym i gospodarczym rozwoju województwa poznańskiego, szczególnie w przemyśle.

Ryszard Strzelecki życzył Janowi Szydłakowi sukcesów w pracy na nowym stanowisku w Komitecie Centralnym.

W imieniu kierownictwa partii Ryszard Strzelecki przedstawił Komitetowi Wojewódzkiemu kandydaturę na I sekretarza KW PZPR w Poznaniu, członka Komitetu Centralnego, zastępcę kierownika Wydziału Organizacyjnego KC — Kazimierza Barcikowskiego.

Kazimierz Barcikowski został dookooptowany w skład KW PZPR i jednomyślnie wybrany I sekretarzem KW PZPR.

Nowy sekretarz jest synem chłopca, ukończył wyższe studia ekonomiczne. Od 1946 roku pracował aktywnie na kierowniczych stanowiskach w organizacjach młodzieżowych, był sekretarzem Zarządu Głównego ZMP, a następnie przewodniczącym ZG ZMW. Jest redaktorem naczelnym „Życia Partii”.

Jan Szydłak podziękował członkom instancji i całej wojewódzkiej organizacji partyjnej za owocną współpracę.

W imieniu Komitetu Wojewódzkiego serdecznie podziękowanie Janowi Szydłakowi za dziewięć lat kierownictwa wielkopolską organizacją partyjną złożył sekretarz KW Jerzy Zasada. W tym czasie Wielkopolska rozwinęła się go spodarczo, kulturalnie i politycznie a jej szereg wrosły ze 120 tys. do 183 tys. członków i kandydatów. Dysponuje ona oddanym i stojącym na wysokim poziomie aktywnym



I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Kazimierz Barcikowski
Fot. (2) — H. Kamza

Życiorys K. Barcikowskiego

Kazimierz Barcikowski urodził się w 1927 roku na Mazowszu w rodzinie chłopskiej.

Od 1946 roku jako działacz polityczny rozwijał nieprzerwaną działalność w organizacjach młodzieżowych i partyjnych.

Od 1947 roku pracuje na kierowniczych stanowiskach w Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici” i Związku Młodzieży Polskiej w Łodzi i w Bydgoszczy, a następnie w Zarządzie Głównym ZMP, gdzie pełni funkcję sekretarza Zarządu Głównego.

W 1957 roku zostaje wiceprzewodniczącym, a następnie przewodniczącym Zarządu Głównego ZMW.

W tym czasie kończy studia rolnicze, a następnie studia doktorskie, uzyskując stopień doktora nauk ekonomicznych.

W 1963 roku przechodzi do pracy na stanowisko zastępcy kierownika Wydziału Organizacyjnego KC i naczelnego redaktora „Życia Partii”. Jest również członkiem Biura Komitetu ds. Rolnictwa przy Komitecie Centralnym.

Na IV Zjeździe Partii K. Barcikowski został wybrany zastępcą członka Komitetu Centralnego, a na V Zjeździe członkiem KC.

Jest posłem na Sejm PRL.

ONZ uchwaliła konwencję o nieprzedawnianiu zbrodni wojennych

Realizacja polskiej inicjatywy na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych

We wtorek Zgromadzenie Ogólne ONZ w toku posiedzenia plenarnego zatwierdziło tekst konwencji o nieprzedawnianiu zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości. Konwencja ta opracowana została i wniesiona na forum ONZ z inicjatywy polskiej. Prace nad tekstem dokumentu trwały przez około cztery lata.

W toku posiedzenia na którym uchwalono konwencję przemówienie wygłosił delegat Polski prof. Z. Resich, który raz jeszcze przedstawił argumenty jakie kierowały Polską gdy zgłaszała propozycję opracowania tego doniosłego aktu prawnego.

Za przyjęciem opracowanego przez Komitet Społeczny sesji tekstem konwencji głosowało 58 państw, w tym wszystkie państwa socjalistyczne i większość krajów Afryki i Azji. Przeciwko głosowało 7 delegacji. 36 krajów, w tym wiele krajów zachodnich wstrzymało się od głosowania.

Wśród siedmiu krajów, które głosowały przeciwko konwencji znajdują się m. in. Stany Zjednoczone, Republika Południowej Afryki, Portugalia i W. Brytania.

W kuluarach ONZ wynik głosowania i fakt, że dyplomacja amerykańska zawiązała sojusz z najbardziej wstecznymi reżimami świata, takimi jak rasistowski reżim

Dokończenie na str. 2

W. Kruczek spotkał się z dziennikarzami

Członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Rzeszowie — Władysław Kruczek spotkał się wczoraj ze środowiskiem dziennikarskim Rzeszowa. W czasie spotkania Wł. Kruczek zapoznał uczestników spotkania z niektórymi aspektami obrad V Zjazdu partii oraz nakreślił nowe zadania dla środków masowego przekazu — po Zjeździe. (PAP)

Po miesięcznym bojkocie rokowań

Sajgon wyraża gotowość uczestnictwa w rozmowach paryskich

Sajgoński minister spraw zagranicznych Tran Chanh Thanh oświadczył w czasie konferencji prasowej we wtorek wieczorem, iż rząd sajgoński „gotów jest wysłać delegację dla wzięcia udziału w rozszerzonych rozmowach paryskich”. Podobnie brzmiące oświadczenie zostało opublikowane w Waszyngtonie.

Przerwywając prawie miesięczny bojkot pokojowych rozmów paryskich, reżim sajgoński wraz ze swym sojusznikiem Stanami Zjednoczonymi czyni jednak wiele zastrzeżeń: delegacja sajgońska życzy sobie „grać główną rolę” we wszystkich kwestiach dotyczących Wietnamu Południowego, natomiast Stany Zjednoczone mają mieć decydujący głos w sprawach dotyczących amerykańskich interesów wojennych w tym kraju. W komunikatach podkreśla się jednocześnie z dużym naciskiem, iż „suwerenność Wietnamu Południowego będzie respektowana”, a Stany Zjednoczone za pewniają ze swej strony, że „będą nalegać na sformowanie w Wietnamie Południowym rządu koalicyjnego”. Jednocześnie w obu komunikatach podkreśla się, iż „rozmowy paryskie traktowane będą przez Stany Zjednoczone i Sajgon jako rozmowy dwustronne”. Strona amerykańska zapewnia swego sajgońskiego sojusznika, iż „w żadnym wypadku nie uzna” NFW WP.

Marionetkowy prezydent Wietnamu Południowego Thieu oznajmił w środę, że delegacja władz sajgońskich przyjdzie do rozmów paryskich w ciągu 10-ciu dni. Według doniesień agencji zachodnich Thieu zakomunikował, że do Paryża uda się wiceprezydent Ky. Nie będzie on jednak uczestniczył w obradach, lecz będzie pełnił funkcje politycznego kierownika i utrzymywał łączność między delegacją a Sajgonem.

Jak wiadomo Ky jest znany ze swej nieprzejednanej wrogości wobec DRW. Wiosną tego roku nawoływał do utworzenia ochotniczej armii w celu inwazji na Wietnam Północny.

Thieu w swym środowisku przemówieniu nie podał nazwisk członków delegacji sajgońskiej, która ma się udać do Paryża. Oznajmił jedynie, iż skład delegacji ustalony zo

stanie w ciągu najbliższych dni i że będzie ona liczyć 5—8 osób. (PAP)

NFW WP jedynym kompetentnym przedstawicielem Wietnamu Pld.

Oświadczenie rzecznika NFW

Narodowy Front Wyzwolenia Wietnamu Południowego zgadza się wziąć udział w paryskiej konferencji w sprawie Wietnamu jako strona niezależna i na zasadzie równego partnerstwa wszystkich czterech delegacji, tj. Demokratycznej Republiki Wietnamu, Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego, Stanów Zjednoczonych i przedstawicieli administracji sajgońskiej. Jest on jedynym kompetentnym przedstawicielem społeczeństwa południowowietnamskiego. Udział przedstawicieli administracji sajgońskiej w rozmowach paryskich w żadnym wypadku nie oznacza uznania tej administracji przez NFW, gdyż kilka Thieu — Ky nie reprezentuje nikogo i jest jedynie instrumentem agresywnej polityki Stanów Zjednoczonych w Wietnamie — oświadczył w środę na konferencji prasowej w Paryżu rzecznik delegacji NFW Duong Dinn Thao.

Rzecznik powiedział, że odpowiedzialność za to, iż konferencja paryska nie rozpoczęła się 6 listopada, spada wyłącznie na USA, gdyż stosunki Waszyngton — Sajgon są stosunkami zależności, stosunkami feudał i wasala.

Tymczasem Stany Zjednoczone kontynuują nie tylko akty agresji wobec Demokratycznej Republiki Wietnamu, z których najpoważniejszych dokonano 25 i 26 bm., ale jednocześnie wzmagają wojnę przeciwko patriotom na południu. Sekundując im w tym marionetki z Sajgonu, które wzmagają terror przeciwko ludności na obszarach

Dokończenie na str. 2

Z CZECHOSŁOWACJI

OBRADY PREZYDIUM KC KPCz ● A. INDRA O OKRESIE POSTYCZNIOWYM ● REZOLUCJA PRZEDSTAWICIELI ZWIĄZKÓW TWÓRCZYCH

26 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium KC KPCz pod przewodnictwem pierwszego sekretarza KC A. Dubczeka. Prezydium zapoznało się z projektem struktury organów wykonawczych Czechosłowackiej Socjalistycznej Republiki Federacyjnej opracowanym w ostatnim okresie. Prezydium przyjęło również do wiadomości informację o przebiegu wojewódzkich i powiatowych zebrań aktywu, poświęconych listopadowemu plenum KC KPCz.

Omówiono również problemy działalności i struktury ruchu związkowego w CSRF. Prezydium KC KPCz zaaprobowało niektóre decyzje dotyczące struktury centralnej prasy partyjnej w roku 1968. Postanowiono opracować koncepcję czasopisma politycznego „Tribuna”, które będzie organem Biura KC KPCz dla ziem czeskich. Redaktorem na czele tego pisma mianowano O. Szwestkę, byłego redaktora naczelnego dziennika „Rude Pravo”.

Komitet Miejski KPCz w Ostrawie zorganizował zebranie aktywów partyjnych, na którym przemawiał sekretarz KC KPCz Alois Indra. Mówca scharakteryzował wydarzenia styczeńowe jako rezultat sytuacji, która wytworzyła się w partii już wcześniej. Jako na powody tego stanu rzeczy wskazał niekonsekwentne wyrażanie wniosków z krytycznej oceny przeszłości, dokonanej w duchu XX Zjazdu KPZR oraz w woluntaryzmie — jak to nazywał — w napoleońskich kompleksach Antonína Novotného. Tak na przykład przedwczesne było oświadczenie o zakończeniu budowy socjalizmu w 1960 roku, zwłaszcza że obiektywne warunki nie odpowiadały tej tezie (wyraźne przejawy walki klasowej, kryzys mieszkaniowy, pogarszająca się sytuacja gospodarcza itp.).

A. Indra powiedział, że dla szerokiego rzeszy narodu styczeń oznacza uwolnienie się od panacej; ludzie mogli swobodnie odechnąć i brać udział w życiu społecznym. Tym pozytywnym zjawiskom towarzyszyły również pewne skrajności. Mówca z zadowoleniem aprobował wyniki obrad listopadowego plenum KC KPCz, pozwalające na zjednoczenie się partii.

Jak już donosiliśmy, 22 bm. odbyło się wspólne posiedzenie czechosłowackich związków twórczych. Posiedzenie

to przerwano, postanawiając wznowić je dopiero po przeprowadzeniu rozmów z kierownictwem partii i rządu. Istotnie w dniach między 22 i 26 bm. delegacje związków twórczych przeprowadziły rozmowy z A. Dubczkiem, O. Czernikiem, E. Erbanem i sekretarzem KC KPCz, I. Kempnym.

26 bm. wznowiono obrady. Uczestnicy wysłuchali sprawozdania z przedstawicielami najwyższych władz politycznych i uchwalili rezolucję, wyrażającą stanowisko naukowców, dziennikarzy i działaczy kultury i sztuki wobec aktualnej sytuacji. Rezolucja ta wy

Dokończenie na str. 2

Jutro Poznań — Nowe Miasto

Program Jedności Działania

Pod tym tytułem zamieszcza cykl publikacji poświęconych realizacji programów wyborczych komitetów Frontu Jedności Narodu w bież. kadencji rad i Sejmu. W publikacjach tych konfrontujemy te programy z rzeczywistością, ukazując dorobek poszczególnych powiatów i miast wydzielonych w Wielkopolsce oraz dzielnic Poznania.

Jutro przeznaczymy całą stronę na omówienie realizacji programu wyborczego dzielnicy Poznania — Nowe Miasto.

Spotkanie Brezniew - Cedenbał

Sekretarz generalny KC KPZR Leonid Brezniew spotkał się w środę w Moskwie z pierwszym sekretarzem KC MPL-R, przewodniczącym Rady Ministrów Mongolii J. Cedenbałem.

Po spotkaniu oficjalnie zakomunikowano, że „odbyła się przyjacielska, serdeczna rozmowa, podczas której omówiono sprawy dalszego rozwoju bratnich stosunków między KPZR a MPL-R oraz wszechstronnej współpracy radziecko-mongolskiej”. (PAP)

Oświadczenie rzecznika DRW w sprawie stanowiska Sajgonu

Rzecznik delegacji DRW na rozmowy paryskie złożył następujące oświadczenie, dotyczące stanowiska reżimu sajgońskiego:

„Dążąc do osiągnięcia pokoju, zgodziliśmy się — w porozumieniu z Narodowym Frontem Wyzwolenia Wietnamu Południowego — na zwołanie konferencji czterech. Komentarze amerykańskie, jakobyśmy się zgodzili na konferencję z udziałem 2 delegacji lub też 2 stron — są kłamliwe.

Narodowy Front Wyzwolenia, który kieruje narodowym ruchem oporu w Wietnamie Południowym i odniósł olbrzymie zwycięstwa, jest autentycznym reprezentantem ludności południowowietnamskiej i jej kompetentnym przedstawicielem we wszystkich kwestiach dotyczących Wietnamu Południowego.

Stosunki między USA a marionetkami sajgońskimi są stosunkami między panem a niewolnikiem, dlatego nie mamy żadnych komentarzy, jeśli chodzi o wewnętrzną organizację ich przedstawicielstwa.

Światowa opinia publiczna jednomyślnie potępia marionetkową administrację Thieu, Ky i Huonga, która zdemaskowała się jeszcze bardziej, jeśli będzie nadal opóźniała czterostronną konferencję”. (PAP)

NFW WP jedynym przedstawicielem

Dokończenie ze str. 1

czasowo zajętych przez wojska amerykańskie i sajgońskie, wieloletnia masowa do wojna młodzieży, studentów, inteligentów, chłopów i dla wszystkich swobodę.

Odpowiadając na liczne pytania dziennikarzy rzecznik poinformował, że dotychczas delegacja NFW nie nawiązała żadnych kontaktów ani z delegacją amerykańską, ani z przedstawicielami administracji sajgońskiej.

Podkreślił on, że wszystkie sprawy proceduralne, a więc dotyczące pozycji i charakteru poszczególnych delegacji, zostaną rozwiązane w trakcie samej konferencji. (PAP)

Bohaterska obrona partyzantów pod Da Nang

Od kilku dni pod Da Nang ponad 7 tysięcy żołnierzy amerykańskiej piechoty morskiej wraz z oddziałami reżimowymi oblega broniących się bohaterów w dżungli około tysiąca partyzantów południowowietnamskich.

Mimo ogromnego jak zwykle zmasowania żołnierzy i sprzętu wojskowego, mimo gradu pocisków i napalmu zrzuconego przez myśliwce bombardujące, oddziały partyzanckie bronią się zaciekle tak, iż Amerykanom mimo zwiększenia ostatnio z 5 do 7 tys. liczb żołnierzy oblegających partyzantów, nie udało się „zacieśnić pierścienia” wokół pozycji powstańców.

Departament Stanu USA oświadczył, iż loty zwiadowcze nad DRW będą kontynuowane, powtarzając przy tym znany frazes, iż loty te „nie są pogwałceniem porozumienia o zaprzestaniu wszelkich aktów agresji wobec DRW”. Departament Stanu oświadczył również, iż samoloty eskortujące „mają prawo” otwierać ogień „w obronie” samolotów zwiadowczych zarówno do celów naziemnych jak i powietrznych. (PAP)

Program uratowania parytetu franka grozi recesją i wzrostem bezrobocia

Burzliwa debata we francuskim Zgromadzeniu Narodowym

W debacie nad przemówieniem premiera Couve de Murville'a w imieniu grupy Unii Demokratów na rzecz V Republiki przemawiał przewodniczący komisji finansowej Zgromadzenia, Taittinger. Poparł on kroki rządu zmierzające do uratowania parytetu franka. Z jego przemówienia zaskądziło na uwagę fragment, dotyczący stosunków francusko-amerykańskich. Zwracając na ten użytek uwagę wszyscy obserwatorzy jako na publiczny wyraz chęci dalszego zacieśniania współpracy z USA.

Przemówienie przedstawiciela Federacji Lewicy Demokratycznej i Socjalistycznej Andre Boulloche było wielokrotnie

przerywane przez oklaski ław opozycji, szczególnie, gdy stwierdził on, że to przecież nie studenci i robotnicy wywieźli miliardy franków za granicę. Twierdzenie, że u podstaw obecnego kryzysu leżą wydarzenia majowo-czerwcowe pozbawione jest wszelkich podstaw.

W imieniu Federacji, jej przewodniczący Gaston Defferre zażądał powołania parlamentarnej komisji śledczej, która by zbadała jak mogło dojść do tego, że w ciągu tak krótkiego czasu odpływ kapitałów za granicę był tak wielki.

Przedstawiciel FPK Ballanger ostro zaatakował program rządu, jako zagrożenie interesów szerokich rzesz społeczeństwa francuskiego. Wobec kapitalistów, którzy wywieźli w ciągu kilku tygodni 15 mld franków nie stosuje się żadnych sankcji, lecz stwarza się im dodatkowe ułatwienia. Prowadzona przez rząd polityka stwarza niebezpieczeństwo recesji, wzrostu bezrobocia i na cisku kapitału zagranicznego.

Komentując przemówienie Couve de Murville'a, dziennikarz podkreślał, że w dwóch sprawach miał on rację. Gdy mówił, że Francja nie wygrała jeszcze wojny o franka, a jedynie bitwę, oraz gdy stwierdził, że kryzys dotyczy nie tylko franka, lecz całego zachodniego systemu walutowego.

Ograniczenie inwestycji w sektorze państwowym — wskazują dzienniki — stwarza niebezpieczeństwo bezrobocia. Wzrosną opłaty za elektryczność i gaz, a w niedalekiej przyszłości prawdopodobnie także ceny przejazdów kolejowych. Ustawa rządowa przewiduje znaczny wzrost podatku od tzw. wartości dodatkowej. W dziedzinie produktów spożywczych, takich jak chleb, mleko itp., podatki ten wzrosną o 5 do 10 proc., w dziedzinie wyrobów „luksusowych” jak samochody, radio, wyroby tytoniowe i alkoholowe podatki także wzrosną. Oznacza to przerzucenie na barki szerokich rzesz konsumentów obciążeń związanych z posunięciami rządu. Nie ulega wątpliwości, że spowoduje to wzrost cen, co oznacza — jak obliczają specjaliści — ukrytą devaluację franka o około 3 proc.

Rząd zamierza wprowadzić obciążenie wydatki na zbrojenia, ale jedynie o 400 mln franków. W związku z tym, trzeba będzie zrezygnować z przebiegających w przyszłym roku doświadczeń nuklearnych na Pacyfiku. Nie oznacza to jednak w żadnej mierze, że rząd francuski zrezygnował z projektu

Uchwalenie budżetu SFRJ

Zgromadzenie związkowe uchwaliło 26. 11. br. budżet federalny Jugosławii na rok przyszły. Ogólna suma budżetu zamyka się po stronie wydatków kwotą 11 miliardów 546 milionów dinarów.

Największa część budżetu federalnego — ponad 60 proc. przeznaczona jest na potrzeby obrony narodowej. Wydatki na jugosłowiańską Armię Ludową wzrosły o 8 proc. w porównaniu z rokiem bieżącym. Wynoszą one prawie 7 miliardów dinarów. (PAP)

Nowe kroki USA w polityce zagranicznej?

26 bm. w godzinach popołudniowych do siedziby ONZ przybył wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Humphrey. Miał on, jak poinformowano dziennikarzy, złożyć wizytę sekretarzowi generalnemu U Thantowi. Ponieważ U Thant jest chory Humphrey przyjął zastępcę sekretarza generalnego Bunche. Uważa się, że Humphrey przybył do ONZ by z polecenia prezydenta poinformować sekretarza generalnego o jakichś przygotowywanych krokach USA w dziedzinie polityki zagranicznej.

Spekulacje co do możliwości jakichś nowych wydarzeń przynosi również prasa amerykańska. (PAP)

dukcji broni nuklearnej. Gdyby rząd zrezygnował ze swoich ambicji militarnych można by było zaoszczędzić nie 400 mln lecz 4 mld franków.

W związku z wprowadzeniem we Francji ostrych zarządzeń ograniczających wywóz pieniędzy, na przejściach granicznych wzmożono kontrolę celną. W wielu punktach zdwojono liczbę celników i dodano im do pomocy specjalne oddziały policji. Przemysł pieniędzy jest karalny, a znalezione walory ulegają konfiskacie na rzecz skarbu państwa. PAP

Niepewność na giełdach zachodnich

Niepewność na zachodnich rynkach walutowych trwa. W środę w Londynie kurs funta szterlinga w relacji do dolara utrzymywał się na uzyskanym lepszym poziomie 2,3872, mimo to jednak cena złota poszła w górę o 5 centów na uncję, a ceny akcji kopalń złota spadły. Na ogół jest to zjawisko nie notowane: polepszeniu kursu funta zwykle towarzyszy spadek wartości złota i kursów akcji kopalń złota. Na giełdach nie przestrzega się już reguł gry — mówią maklerzy.

Na wolnym rynku złota w Bejrucie cena kruszców również wzrosła o 10 centów na uncję.

Z Frankfurtu n/Menem donoszą o wzroście zapotrzebowania na dolary. W Zurichu operacje miały przebieg spokojny. Frank francuski i marka niemiecka nie potaniały w stosunku do dolara.

W Paryżu także zaznaczył się wzrost ceny złota, która doszła do 41,03 dolara za uncję. (PAP)

Z Bliskiego Wschodu

Izraelczycy zrównali z ziemią dwie wioski syryjskie

Bliskowschodnia agencja MEN donosi z Bejrutu, że izraelskie władze okupacyjne zrównały z ziemią dwie wioski syryjskie, Mabassia i Nachila.

Podróżni przybyli z okupowanych terytoriów określają liczbę ludności obu wiosek od 1000—1500 mieszkańców.

SPOTKANIE JARRING — EBAN

W środę podano w Nikozji, że wysłannik sekretarza generalnego ONZ na Bliski Wschód, Gunnar Jarring, ma przybyć tutaj z początkiem przyszłego miesiąca. Według tego samego źródła, do Nikozji przybędzie również minister spraw zagranicznych Izraela Abba Eban, który ma się tutaj spotkać z Jarringiem.

SPOŁECZEŃSTWO ZRA POTĘPIA INSPIRATORÓW ZAMIESZEK

Wyższy Komitet Wykonawczy Arabskiego Związku Socjalistycznego postanowił zwołać nadzwyczajną sesję Komitetu Centralnego AZS w celu przedyskutowania ostatnich demonstracji studenckich. Przypuszcza się, że Komitet Centralny AZS zbierze się w poniedziałek.

Prasa kairska pisze, że decyzja ta była konieczna nie tylko ze względu na demonstracje studentów, ale przede wszystkim na niebezpieczeństwo, jakie mogłoby one wytworzyć w sytuacji, kiedy Zjednoczona Republika Arabska stoi w obliczu walki z wrogiem, który okupuje część terytorium ZRA.

Z różnych części kraju napływają informacje, że społeczeństwo ostro potępia inicjatorów zamieszek studenckich. Niektóre dzienniki piszą, że w Aleksandrii i Mansurze nieodpowiedzialne elementy doszły do głosu, co wyraża

Umowa handlowa NRD — Rumunia

We wtorek podpisano w Berlinie protokół w sprawie wymiany towarowej między NRD i Rumunią za rok 1969. Uzgodnione listy towarowe przewidują wzajemne obroty w wysokości 800 mln. marek. PAP

Dyskusja w GRZZ nad projektem ustawy o urlopach wypoczynkowych

Projekt ustawy o urlopach wypoczynkowych był przedmiotem dyskusji na środowej naradzie w GRZZ. Uczestniczyli w niej wiceminister sprawiedliwości Józef Szczerski, prezes Sądu Najwyższego Zygmunt Opuszyński, przedstawiciele ZG związków branżowych i instytucji naukowych, działacze gospodarczy.

Sprawy urlopów wypoczynkowych rozwiązywało dotychczas w oparciu o ustawę z 1922 r., zniesioną w 1950 roku. Wiele jednak ważnych kwestii z tej dziedziny regulowano na podstawie licznych rozporządzeń wykonawczych i praktyki orzecznictwa. W projekcie ustawy unormowano najistotniejsze zagadnienia związane z urlopami, starając się przy tym jak najmniej spraw odłożyć do czasu ukazania się rozporządzeń wykonawczych.

W dyskusji pozytywnie oceniono jednolitość unormowań urlopów w projektowanym dokumencie, likwidację przestarzałych już podziałów zarówno na pracowników fizycznych i umysłowych, jak i na pracowników mianowanych bądź zatrudnionych na podstawie umowy o pracę i in. Z uznaniem mówili też uczestnicy o projektowanych zmianach warunków zachowania ciągłości pracy, która wpływa na wymiar urlopu pracownika. Zgłoszono sporo poprawek do projektu w tym zakresie, uwzględniających różne sytuacje życiowe, a także interesy zakładów pracy, potrzebę zahamowania płynności kadr itd.

W związku z generalną zasadą reformy urlopowej — uzależnienia wymiaru urlopu od stażu pracy, do którego wlicza się okres nauki rozważano możliwość podważania okresu nauki tym, którzy równocześnie uczą się i pracują.

Tę i wiele innych uwag zgłoszonych na naradzie uwzględni się w toku dalszych prac nad projektem ustawy. (PAP)

W 50-lecie KPP

Dokończenie ze str. 1

kim rzeszom czytelników dostarczyć popularne syntezę dotyczącą działalności PPR i PPS, powstania PZPR i realizacji przez nią programu budownictwa socjalistycznego w Polsce. W związku z tym ukazuje się książka wspomnień PPR-owców a także innych działaczy lewicowych z okresu okupacji. Książka nosi będzie tytuł „Czas wielkiej próby”. Zostanie również wydana monografia pt. „Geneza PPR”. Na półkach księgarskich znajdzie się także książka — dokument pt. „W walce o utrwalenie władzy ludowej” oraz biografie bojowników, którzy polegli w walce z reakcyjnym podziemiem. (PAP)

Hitlerowska polityka niszczenia polskiej ekonomiki

Konferencja w Poznaniu

W Instytucie Zachodnim w Poznaniu odbyło się 27 bm. posiedzenie zespołu Główniej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, który zajmuje się zagadnieniem eksploatacji ekonomicznej ziem polskich przez władze hitlerowskie w okresie okupacji oraz działalności koncernów niemieckich w przygotowaniu i przeprowadzeniu agresji.

Podstawę do dyskusji stanowiły referaty: prof. dra Janusza Deresiewicza z Poznania nt. „Monopol niemiecki i ich rola w planach i realizacji agresji”, oraz doc. dra Wacława Długoborskiego z Wrocławia nt. „Gospodarka koncernu I. G. Farben na ziemiach polskich na przykładzie zakładów „Boruta” w Zgierz (1939—1945)”. Monopole i koncerny — podkreślił w swym wystąpieniu prof. Deresiewicz — stały zawsze u kołębli sił agresji. W Niemczech utworzyły one drogę hitleryzmowi, bez reszty wspięły hitlerowską maszynę wojenną i czerpały z niej kolosalne zyski. Mimo porozumień sojuszników w sprawie dekoncentracji monopolu, zawartych po upadku III Rzeszy — działalność grup przemysłowo-bankowych nie tylko nie została ograniczona lecz przeciwnie — proces koncentracji został w NRF jeszcze przyspieszony. Dokonało się to dzięki aktywnemu poparciu międzynarodowemu, zwłaszcza amerykańskiemu kapitału.

Doc. Długoborski przedstawił proces rabunkowej gospodarki niemieckiej na ziemiach polskich, nieludzką wyzysk siły roboczej i dewastację na przykładzie zakładu „Boruta” w Zgierz przejętego przez I. G. Farben. Istnieje potrzeba — wskazywano na konferencji — szerszego niż dotąd analizowania tego właśnie rozdziału dziejów okupacji hitlerowskiej w Polsce. Chociaż formalnie I. G. Farben przestał istnieć — działają dalej koncerny wchodzące w skład dawnej spółnoty, one też stanowią fundament najbardziej agresywnych, militarystycznych sił NRF. (PAP)

Jubileusz Antoniego Majaka

Ceniony i popularny wśród społeczeństwa polskiego artysta śpiewak operowy, który przez wiele lat kreował czołowe role basowe w polskiej Operze, a obecnie śpiewa w Teatrze Wielkim w Łodzi, obchodzić będzie w sobotę 40-lecie swojej pracy artystycznej. Uroczystości jubileuszowe odbędą się pod protektorem ministra kultury i sztuki Lucjana Motyki. Jubilat, pod dyktando Zygmunta Latoszewskiego wykona partię Schultza w prapremierowym przedstawieniu opery Tadeusza Pałocińskiego pt. „Romans Gdański” w reżyserii Wiktora Bregy. W skład 50-osobowego komitetu honorowego weszli m. in.: zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — J. Szydłak, W. Dorociński, A. Fechner, A. Kawecka, E. Kowalski, J. Młodziejowski, R. Szymanowski i S. Stuligrosz. (PAP)

RAZEM - TEGO WYMAGA POSTĘP

Gdyby przybyszowi z obcej planety o bardziej rozwiniętej cywilizacji przyszło scharakteryzować Ziemię, musiałby napisać: jest to planeta zamieszkała przez istoty rozumne, i społecznie zorganizowane, ale dopiero wkraczające we wstępny etap integracji gospodarczej. Proces ten przebiega tu dość opornie i ma dwojakie oblicze polityczne: na zachodzie służy ekspansji interesów wielkiego kapitału, w krajach wschodnich — budowie nowego, socjalistycznego ustroju.

Rzeczywiście, istnieje zasada różnica celów i metod współpracy międzynarodowej wśród krajów socjalistycznych i między krajami kapitalistycznymi, jak też w sposób zasadniczy różnią się Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej od EWG czy EFTA. Dodając przy tym, że w obecnej sytuacji politycznej, gdy narasta agresywność imperializmu, a zwłaszcza niemiec kich odwetowców, dążenia do pogłębiania współpracy gospodarczej krajów naszego obozu mają służyć ich niezawisłości i trwałości pokoju, mają do magać zachowaniu prawidłowego układu sił w Europie.

Podstawowym jednakże źródłem tendencji integracyjnych na całym świecie są określone warunki, stworzone przez rozwijającą się technikę i współczesne pojęcia ekonomiczne o intensyfikacji procesów gospodarczych.

Problemy te znalazły także odbicie w materiałach zjazdowych, gdzie powiedziano m. in.:

„Dziś rewolucja techniczna stawia wszystkie nasze kraje w obliczu nowych, nieporównanie bardziej złożonych zadań, wymagających intensyfikacji całej ekonomiki, znacznego przyspieszenia postępu techniki i stałego unowocześniania produkcji. Zadania te dają się wykonać tym łatwiej, im większa będzie skala gospodarki, im większa koncentracja i specjalizacja, im bardziej przemyślnie, im poważniejsze środki zostaną zaangażowane w badania naukowe i wdrażanie nowej techniki”.

Inaczej mówiąc, zarówno nieustannie rozwijająca się technika, stwarzająca warunki dla produkowania coraz licz-

niejszych i doskonalszych dóbr, jak i dążący do podwyższenia poziomu życia, sednem której jest organizowanie wielkich potoków produkcyjnych wiazanych z dużymi rynkami zbytu. Produkować tanio, dużo i coraz nowocześniejsze oznacza, że trzeba angażować ogromne środki w postępowanie techniczne, w permanentne zmiany parku, oprzyrządowania i organizacji, że trzeba tworzyć wielkie związki kooperacyjne, umożliwiające podział pracy i specjalizację.

W materiałach powiedziano na ten temat, że socjalizm posiada wszelkie obiektywne dane do tego, by sprawniej niż w kapitalizmie realizować zasady integracji międzynarodowej. Niezbędne jest jednak w tym celu przejście krajów socjalistycznych do nowego etapu współpracy ekonomicznej, w którym coraz większego znaczenia nabierać będzie nie tylko wymiana dóbr, ale i organizacja wspólnego ich wytwarzania, podział pracy w ramach socjalistycznej wspólnoty oraz zespalandie jej ekonomiki.

Scalenie wysiłków dla uzyskania lepszych efektów działania ma w krajach socjalistycznych znaczne tradycje, choć i one nie, ustrzegły się swego czasu od błędów autarkizmu, zwłaszcza w okresie odbudowy.

Mamy więc za sobą dobre doświadczenia realizacji wielkich inwestycji, prowadzonych drogą porozumień dwu- lub wielostronnych (rurociąg naftowy „Przyjaźń”, kopalnia siarki w Tarnobrzegu, centrum energetyczne w Turoszowie), mamy też trwałe instytucje i organizacje wspólnego działania, które są jak gdyby wyższym szczeblem współpracy gospodarczej. Wymienić tu można Wspólny Park Wagonów, Międzynarodowy Bank Współpracy Gospodarczej, Zjednoczony Instytut Badań Jądrowych, Centralny Zarząd Dyspozytorski Systemów Energetycznych krajów RWPG, Organizację Współpracy Przemysłu Łożyskowego, Organizację Współpracy w dziedzinie Hutnictwa Żelaza „Intermetal” czy Biuro Koordynacji Frachtów.

Każda z tych instytucji RWPG może poszczycić się osiągnięciami gospodarczymi, jakimś mniejszym lub większym krokiem naprzód w kierunku integracji gospodarczej państw socjalistycznych.

Bardzo dobre rezultaty dało na przykład stworzenie Wspólnego Parku Wagonów, co wyraża się m. in. w prawie wskaźników wykorzystania wagonów, zmniejszeniu pustych przebiegów,

lepszym obciążeniu ładunkiem i to w skali całego obozu socjalistycznego. Lepiej też wykorzystywane są zasoby energetyczne krajów RWPG dzięki istnieniu wspólnej dyspozycji mocy. W Polsce na przykład dzięki temu systemowi oszczędzamy budowę jednej elektrowni o mocy 200 MW.

Stosunkowo mniejsze osiągnięcia są do odnotowania w dziedzinie specjalizacji produkcji i socjalistycznego podziału pracy. Wprawdzie od 1956 r. systematycznie podejmowane są przez RWPG zadania specjalizacyjne (obejmują one około 2300 pozycji), jednakże postęp tu jeszcze niewystarczający. Przyczyn takiego stanu rzeczy jest sporo, wynikają one m. in. z różnicy systemów planowania i zarządzania poszczególnych krajów. Współpracy tej nie sprzyjają również systemy finansowo-walutowe i handlu zagranicznego, nie mówiąc już o pewnych dyferencjach poziomu technicznego i kadrowego pomiędzy przemysłami poszczególnych krajów.

Pomimo trudności, podejmowane są liczne inicjatywy podziału pracy i specjalizacji. Do mniej znanych należą na przykład przedsięwzięcia Polski i Węgier w dziedzinie produkcji taboru kolejowego, w przemyśle motoryzacyjnym i okrętowym czy w przemyśle lekkim. Elementy specjalizacji realizowane były w produkcji sprzętu elektrotechnicznego, pomiarowego, farmaceutycznego itp. Można tu jeszcze wspomnieć o polsko-czechosłowackim traktorze, o naszej koprodukcji z ZSRR w dziedzinie motoryzacji, czy choćby o współpracy polsko-węgierskiej w przemyśle maszynowym.

Możliwości współpracy między krajami socjalistycznymi są nadal nie w pełni wykorzystane, tworzą one duży rezerwy produkcyjne. Jest to jeszcze jeden przyczynek do traktowania tych problemów jako oczekujących energiczniejszego działania. Musimy być przebiegsi i śmielsi w postanowieniach, zmierzających do integrowania socjalistycznego gospodarstwa. Tym to ważniejsze, że integracja gospodarcza na zachodzie Europy, pomimo najróżniejszych sprzecznoci, czyni pewne postępy. Postępy czyni także technika, która proponuje coraz śmielsze rozwiązania procesów produkcyjnych. Możemy im podołać tylko razem, w ścisłej współpracy z krajami socjalistycznymi.

ZBIGNIEW MIKA

Czy transport podoła?



Franciszek Przybylak: „... Historycznie ukształtowana sieć dróg zaczyna nie wystarczać...”
Fot. — K. Przychodźki

Ruchliwość mieszkańców Wielkopolski (dojazdy do pracy i szkół, pęd do turystyki i motoryzacji) z roku na rok wzrasta. Jej produkcja przemysłowa i rolna także. Znanie perypetii naszych dzisiejszych podróży — raz kłopoty ruchu towarowego, zmuszają do refleksji. Co będzie jutro? Czy nasz transport zdoła przewieźć tę narastającą masę towarów i ludzi? — Zwóciliśmy się więc do kierownika Wydziału Komunikacji Prezydium WRN w Poznaniu — Franciszka Przybylaka z kilkoma pytaniami:

— Jak pan ocenia — w konfrontacji z potrzebami — aktualny stan dróg, torów i wszelkiego taboru transportowego w Wielkopolsce pod względem ilościowym i technicznym?

— Historycznie ukształtowana sieć dróg zaczyna już nie wystarczać. Powstają nowe ośrodki gospodarcze, a więc i nowe ciągi komunikacyjne, które muszą być obsłużone.

Stan istniejącej sieci dróg państwowych w Wielkopolsce wynosi 5999 km. Ponadto województwo ma 5486 km dróg lokalnych posiadających nawierzchnię twardą.

Stan torów i taboru kolejowego także napawa nas troską. Główne linie wiodące do Ostrowa, Zbąszynia i Piły, (a również sam węzeł poznański), są obciążone. Niedociążone a więc i nierentowne są tylko niektóre odcinki lokalne, np. Gostyń — Krobą, Miejska Górka — Pakosław; zamierzamy zastąpić je transportem samochodowym.

— Czy przewidziane na bieżącą 5-latkę roboty inwestycyjne w transporcie oraz dostawy sprzętu przebiegają zgodnie z planem?

— Jeśli chodzi o modernizację dróg i torów kolejowych — to tak, aczkolwiek nakłady na te cele nie są wystarczające. Lecz np. budowa zajezdni PKS w Ostrowie wlece się już czwarty rok. Szczupłe dostawy autobusów biegają planowo. Dostawy ciężarówek (w sztukach), wyprzedzają nawet nieznacznie plan, lecz pod względem ładowności — są „pod planem”. Dostawy wagonów osobowych — zgodnie z planem — zaledwie w 50 procentach pokrywają braki powstałe w wyniku kasacji starych jednostek. Za to nowe są pojemniejsze.

— Jakie problemy w organizacji, technice i inwestycjach wielkopolskiego transportu uważa pan obecnie za najważniejsze?

— Pytanie trudne, bo transport stanowi jedną, wszystko w nim się wzajemnie łączy. Niemniej do spraw najpilniejszych należą: rozbudowa poznańskiego węzła kolejowego, rozwiązanie trudności komunikacyjnych w rejonie Konina i Turka (opracowany przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej plan proponuje postawienie 2 mostów na Warcie) oraz rozbudowę zaplecza technicznego PKS w Ostrowie, czy też zajezdni i dworca w Turku.

— Jakich zmian na lepsze w komunikacji i transporcie możemy się spodziewać w przyszłej 5-latkę?

— Jestem z natury optymistą; sądzę, że dużych: modernizacji węzła kolejowego w Poznaniu i elektryfikacji linii do Wrocławia, Krzyża i Zbąszynia oraz odcinka Ostrow — Kłuczbork; przebudowy stacji w Koninie i Kaliszu; rozbudowy zaplecza technicznego PKS w Poznaniu, Kaliszu, Koninie, Kole, Śremie, Chodzieży i w Pleszewie; gruntownej modernizacji około 2400 km dróg oraz — pokaznego zastrzyku nowoczesnego taboru.

Rozmawiał:

PIOTR CHOJNACKI

Raport po 25 latach (I)

Edukacja kaprała Maciejewskiego

Praję złożyć Czytelnikom raport o sprawach, które zaczęły rozgrywać się przed czterdziestu laty, osiągnęły swój punkt szczytowy w najciemniejszych dniach wojny i okupacji i, choć opowieść o nich jest opowieścią o śmierci i zagładzie, jest także relacją o bohaterstwie, niezłomnej walce i odniesionym dzięki nim zwycięstwie.

Choć mówi ona o losach jednego człowieka, poprzez nią zapoznajemy się z losami wielu. Jest historia o polskim żołnierzu. Od wielu innych różni ją zakończenie. Zakończenie szczęśliwe.

GDYBY MOGLI PRZEWIDZIEĆ

Jest rok 1928. Cztery lata temu partia Hitlera była u swego pierwszego szczytu rozwoju. Wołała, że trzeba skończyć z opowiadaniem o winie Niemców za wywołanie pierwszej wojny światowej, że to nie Niemcy, lecz alianci stosowali w wojnie zbrodnicze metody, że trzeba przywrócić Niemcom „godność”, „dyscyplinę narodową” i — uzbrojenie. Lecz partia Hitlera przeliczyła się z siłami, próbowała sięgnąć po

władzę w drodze puczu. Pucz został stłumiony, bo przecież Druga Rzesza — Republika Weimarska — była „pokojowa”, „demokratyczna”, walczyła tylko „o należne Niemcom miejsce w europejskiej rodzinie narodów”.

Tyle tylko, że tworzyła masowe „Czarne Reichswehry”, „Stahlhelmy”, „Grenzschutz”, „Freikorpsy”, zbrojne „stowarzyszenia gimnastyczne” — ukrytą, zbrojną armię odwetu. Ze łada chwila minister Rzeszy Trevaranus zażądał dla Niemiec zwrotu „korytarza” — polskiego Pomorza Gdańskiego — oczywiście „pokojowo” i „bez użycia siły”. Ze nasilało się prześladowanie i wypędza nie rzesz Polaków z ziem rdzennie polskich, które po pierwszej wojnie pozostały na dale w niemieckim zaborze. Jedną z form była — pozornie humanitarna — możliwość wyboru obywatelstwa polskiego — opcja. W drugiej akcji optowania wybrała polskie obywatelstwo skromna rodzina, z matką, urodzoną w Niemczech synem.

W roku 1928 optanci musieli przenieść się do Polski. Rodzi nie, o której tu opowiadamy, dano 48 godzin na przeniesienie się do Kraju. Z majątku praktycznie nic nie wolno było zabrać, jechali tak jak stali, z węzłkami osobistych rzeczy. Rodzina nosiła nazwisko Maciejewskich. Syn miał na imię Feliks.

Gdyby autorzy metod wysiedlania optantów, metod niewiele tylko udoskonalonych w... jedenaście lat później i sto wianych na ziemiach Polski wobec milionów Polaków, mogli przewidzieć skutki swoich czynów...

CIĘŻKIE LATA

Maciejewscy osiedlili się w Poznaniu, na Wildzie. Była to wówczas dzielnica robotnicza,

proletariacka. Na łódzkich Bałutach rośli bałucki chłopcy, na warszawskiej Woli chłopcy z Woli, na Wildzie — wildecy chłopcy, na krakowskiej Krowodrzy i Zwierzyńcu krowoderscy i zwierzyńscy. Każde z tych określeń to symbol zaradności, zadziorności, plebejskiego humoru i godności osobistej. Ludzi twardych, przywódców, w potrzebie umiających bronić swego honoru pięścią.

Jako wildecki chłopak rósł Feliks Maciejewski. Ze w domu się nie przelewał, dowodzić nie trzeba. W roku 1929 wybuchła światowa kryzys ekonomiczny. Ciężko przetacza się przez Polskę i dławą ją długie lata. Jak bronić się mogą przed nim Maciejewscy, co przeciwstawiać? Spoistość dobrej, kochającej się rodziny i własną chęć do pracy. Ale chcących pracować i pracy nie znajdujących jest wtedy w Polsce miliony.

W MUNDURZE

Jest rok 1935. Jak może Feliks Maciejewski dopomóc swej rodzinie? Odciążyć ją. Znaleźć własne podstawy egzystencji. Dawało je, i to pewne, wojsko. W wielkopolskim mieście Szkoła Podoficerska dla Młodzieńców. Dobra to była szkoła choć twarda. Dała przedwzrostu niowemu Wojsku Polskiemu setki pierwszorzędnych podoficerów. Tych, którzy sprawdzili się później w kampanii wrześniowej — nieraz o ilej lepiej niż ci, którzy mówili o sobie, że niosą Polskę na swych barkach.

W roku 1938 Feliks Maciejewski kończy szkołę i w stop

Dokończenie na str. 4

JULIUSZ GARZTECKI

POLKA

LITERATURA TECHNICZNA

Zdzisław Zalewski — „Cwiczenia w taktycznym wykorzystaniu sprzętu pożarniczego dla OSP”. Arkady, str. 154, zł. 15.
„Transport drogowy materiałowy niebezpieczny”. WKiŁ, str. 468, zł. 60.
„Podrecznik kierownic II kategorii” (praca zbiorowa). WKiŁ, str. 286, zł. 40.

II tom CZARNEJ PANCERNIKI

JANUSZ PRZYMANOWSKI

Szerokim łukiem wyleciał w powietrze pakunek wielkości plecaka, rozłożył się, rozwinął i na tle ciemnego muru rozbiła w słońcu wielometrowa wstęga białoczerwona, wygięta przez reżki wiatru morza. Nim ktokolwiek zdążył krzyknąć czy słowo powiedzieć, zagrały trąby, huknęły bębny i blachy trzech naraz orkiestr — polskiej pancerniej brygady i dwu dywizyjnych radzieckich.

— Jeszcze Polska nie zginęła póki my żyjemy...

Sposzły się mowy, zakolowały w górze nad domami bez dachów, nad wzniesionymi twarzami ludzi, które jakby poranna rosa zwiliżyła.

Pilnej roboty było w Gdańsku niezmierzone mnóstwo. Stanisław Kos chciał zaraz po uroczystości wrócić do pracy, ale załoga Rudego wzięła go do niewoli i pociągnęła na Westerplatte. Kazali sobie pokazać, gdzie stał pancernik „Schleswig-Holstein”, gdzie była brama z orłem na owalnej tarczy i napisem „Wojskowa Składowa Transytowa”, odgarniając wyrosnięte do pierśi łopuchy oglądali resztki ceglanego muru, porzucone szyny kolei, ruiny wartowni.

Siedli wreszcie u brzegu na przewróconej dnem do góry szalupie, patrzyli jak wiatr znosi mowy nad Martwą Wisłą i słuchali wspomnień porucznika.

— Pod koniec sam musiałem stać przy kaemiu, dostałem odłamkiem w głowę ale lekko tyle że helm na bandażu trud-

no było wsadzić. A oni bombardowali, bili z dział... Wobec ciężkiej broni byliśmy beznadni, a jednak za naszych piętnastu zapłacili trzema setkami zabitych. Trzymaliśmy się tydzień. Wtenczas, kiedy wojna dopiero się zaczynała, to było ważne. Było ważne, żeby świat te strzały usłyszał.

Lidka ściągnęła przyciasny but, grzała bosą stopę na ciepłym piasku. Marusia zerwała żdźbło trawy, gryzła żółtozieloną składową lodgę. Szarik rozparty na płaskim kamieniu leniuchował w kwietniowym słońcu, klapał zębami, usiłując chwycić muchę.

— Tu się zaczęło — powiedział Gustlik — i tu dla nas fajrant. No nie? Jutro wieczór zabawa. Byda tańcowol, jak zech już dawno nie tańcowol — wstał, zrobił parę ruchów w tempie oberka.

— Na zabawę pora, a na fajrant wcześniej — odpowiedział West. — Wszędzie gruz, miny, port zatłoczony wrakami. Trzeba to wszystko...

— No, jasne — przerwał Janek — ale grunt żeśmy się znaleźli. — Mój staryk też już napisał — Gustlik wyciągnął list z kieszeni i trzepnął po nim dłonią. — Matka cało zaloga kazala pozdrowić.

— A całej nie ma — Grigorij rzucił patyk, który obracał w palcach. — Nie ma nam co powiedzieć, jaka jutro pogoda. Posmutnieli wszyscy. Szarik postawił uszy, warknął ostrzegawczo. Przez wertepę, przez suche badyle zeszłorocznych chwastów podchodziła do nich szuplata, niestara jeszcze kobieta w czarnej sukni.

— Przepraszam, syn mi zginął. Mareczek, sześćdziesiętni. Może panowie widzieli?

— Nikt tedy przed panią nie przechodził — po chwili milczenia odpowiedział Janek.

— Przepraszam, to ja już pójde. Rok temu zginął, wyszedł na ulicę, złapał go i nie wrócił. Mareczek, sześćdziesiętni — odchodząc zalała się łzami, nie czekając od nikogo odpowiedzi. Patrzyli chwilę w ślad za nią.

— Na mnie pora — wstała Marusia — Przed dyżurem mundur na stary trzeba zmienić.

— I przed zabawą warto dłużej pospać — dodała Lidka.

50-lecie „Książki i Wiedzy”

Wypowiedź prezesa KiW – Stanisława Wrońskiego

Książka i Wiedza” jest największym w Polsce wydawnictwem w zakresie literatury społeczno-politycznej i ideologicznej. 260 tytułów rocznie o nakładzie 11 mln. egzempli. jest niebagatelną wizytówką znanego i interesującego czytelników pozycjami tego wydawnictwa. „Książka i Wiedza” jest jednoznacznie najstarszym w Polsce tego typu ośrodkiem wydawniczym i obchodzi właśnie 50-lecie swego istnienia. Było to tematem wypowiedzi prezesa Zarządu i redaktora naczelnego Wydawnictwa, członka KC PZPR – Stanisława Wrońskiego, udzielonej przedstawicielowi PAP.

Początkiem naszego Wydawnictwa jest oficyna wydawnicza „Książka” utworzona wraz z odzyskaniem niepodległości Polski w 1918 r.; oficyna, która od pierwszej chwili związała się z rewolucyjnym nurtem polskiej klasy robotniczej. Była ona jedyną w Polsce wydawniczą księgarnią marksistowską.

Do 1929 r., kiedy „Książka” została ostatecznie zamknięta przez władze burżuazyjne, wydano ok. 70 tytułów, które stanowią niewątpliwie wkład w aktywizację myśli politycznej polskiego ruchu robotniczego, w demaskowanie faszyzmu i zgubnej polityki burżuazji polskiej.

Renesans „Książki” jako wydawnictwa PPR, i jej wielki rozwój, następuje w wyzwolonej Polsce.

W 1948 r. nastąpiło połączenie „Książki” z wydawnictwem PPS „Wiedza”, która w owym czasie zajmowała na polskim rynku wydawniczym jedno z czołowych miejsc i miała też za sobą bogatą tradycję walki o postęp i upowszechnienie socjalistycznej kultury i oświaty. Powstałe wydawnictwo pod obecną już nazwą „Książka i Wiedza”, o wyraźnym profilu polityczno-społecznym, koncentrując się głównie na literaturze filozoficznej, ekonomicznej, na współczesnej problematyce międzynarodowej.

Pierwszy raz w naszej historii udostępniłmy czytelnikom pełny tekst „Kapitału” Marksa. Zakończyliśmy wydanie 40-tomowej edycji Dzieł Lenina, kontynuujemy wydanie 40-tomowej edycji Dzieł K. Marksa i F. Engelsa. Nasza „Biblioteka myśli socjalistycznej” i „Biblioteka studiów nad marksizmem” udostępniły czytelnikom w wydaniu krytycznym wiele dzieł prekursorów filozofii marksistowskiej, myślicieli socjalistycznych.

Rozwijamy także literaturę pamiętnikarską obrazującą dzieje ruchu rewolucyjnego. Systematycznie wydajemy materiały ze zjazdów partii i plenarnych posiedzeń KC PZPR. Ostatnio ukazały się trzy tomy wybranych artykułów i przemówień Władysława Gomułki, poświęcone węzłowym problemom naszego życia. Wyraźnie wybijają się grupą tematyczną w zakresie literatury histo-

rycznej – są problemy ostatniej wojny.

W zakresie literatury ekonomicznej na czoło wybijają się dwie serie wydawnicze: „Biblioteka nauki o pracy” oraz „Gospodarka Polski 1918–1939”. Redakcja współczesnych zagadnień międzynarodowych wydaje m. in. serię reportaży publicystycznych z zagranicy. Duży dorobek ma na swym koncie redakcja w zakresie literatury niemieckojęzycznej.

O najbliższych zamierzeniach i planach Wydawnictwa prezes Stanisław Wroński powiedział:

— Będziemy nadal wzbogacali swą działalność wydawniczą utrzymując swój zasadniczy kierunek wydawniczy. Przewodzącymi krytyczną ocenę serii i bibliotek, część zostanie zreformowana, powstaną nowe. Podejmujemy opracowanie cyklu encyklopedyczno-słownikowego, jak np. encyklopedia polityczna, encyklopedia wychowania obywatelskiego, słownik filozofii marksistowsko-leninowskiej, mały słownik ruchu robotniczego. Opracujemy cykl podręczników dla potrzeb szkolenia i samokształcenia politycznego. Zamierzamy wydać szereg pozycji o współczesnych zagadnieniach międzynarodowych pt. „Konflikty” oraz cykl publikacji dla rodziców pt. „Wychowanie w rodzinie współczesnej”. Przewidujemy większe skupienie uwagi wydawnictwa na literaturze historycznej, a zwłaszcza na historii najnowszej. (PAP)

VI KONKURS „BĄDŹMY ZDROWI”

Walka z gruźlicą sprawą całego społeczeństwa

250 nagród czeka na zwycięzców

Po raz szósty z okazji „Dni Przeciwgruźliczych” trwających od 1 do 10 grudnia, zapraszamy naszych czytelników – dzieci i starszych do udziału w konkursie „Bądźmy zdrowi”. Jego tegoroczni organizatorzy: Wojewódzki Społeczny Komitet do Walki z Gruźlicą, Wojewódzka Przychodnia Przeciwgruźlicza, Zarząd Wojewódzki PCK oraz redakcja „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” pragną w sposób dostępny dla wszystkich upowszechnić zagadnienie walki z gruźlicą – jako chorobą społeczną. Konkurs nie jest trudny, zwłaszcza dla czytelników, którzy za poznają się z naszymi artykułami, w których lekarze specjaliści podzieli się swoimi uwagami na temat gruźlicy. Rozmowy takie zamieścimy w następnych numerach pod wspólnym tytułem „NASZ KONKURS – BĄDŹMY ZDROWI”.

Wzorem lat ubiegłych konkurs składa się z dwóch części – pierwszej przeznaczonych dla wszystkich czytelników i drugiej – dla dzieci.

na zaszczepione BCG, a w wieku 2, 4, 7, 12, 15 i 18 lat, poddane badaniu tuberkulinowemu dla sprawdzenia odporności przeciw gruźlicy.

B. Badania radiofotograficzne (małobrazkowe) umożliwiają każdemu skontrolowanie stanu zdrowia płuc – gdyż gruźlica w większości przypadków przebiega bezobjawowo.

C. Gruźlica jest wyleczalna – pod warunkiem, że chory będzie systematycznie leczony w poradni przeciwgruźliczej i regularnie stosował leki, przepisane przez lekarza.

D. Tytoń i alkohol są przyczyną wielu schorzeń. Choremu na gruźlicę utrudniają prawidłowe leczenie.

E. Brud to sprzymierzeniec gruźlicy i innych chorób. Przestrzegajmy zatem higieny osobistej i higieny otoczenia.

F. Pij mleko tylko przegotowane; pochodzące od krów chorych na gruźlicę – może być powodem zakażenia człowieka.

tyczki, szale wełniane, rękawiczki, komplety kosmetyczne.

KONKURS RYSUNKOWY DLA DZIECI

W tej części konkursu mogą wziąć udział dzieci do lat 14, wykonując odpowiednie rysunki i nadsyłając je pod adresem redakcji. Tym razem tematy rysunków podsunął Henryk Derwich, a hasła podano w konkursie dla wszystkich. Dajemy zatem pełne pole dla popisu wyobraźni dzieci.

Rysunki mogą dzieci nadsyłać indywidualnie, albo zespołowo – klasy, szkoły, koła PCK. Dla opiekunów wyróżniających się szkół i kół PCK przeznaczylimy 5 nagród w postaci torb podróżnych.

Rysunki należy podpisać nazwiskiem i imieniem, podać wiek autora rysunku oraz numer szkoły.

NAGRODY

Na dzieci czeka 200 nagród: materace turystyczne, plecaki, chlebaki, wrotki, łyżwy, gry towarzyskie, zabawki.

A więc serdecznie zapraszamy wszystkich do udziału w tradycyjnym KONKURSIE „BĄDŹMY ZDROWI”. (jk)

KUPON NAGRODY

Oto nagrody w konkursie dla wszystkich: maszyna do golenia, aktówka, torby podróżne, koce, komplety pościelowe, poduszki elektryczne, grzałki turystyczne, kosme-

KUPON KONKURSU DLA WSZYSTKICH

Imię i nazwisko

Dokładny adres

Rysunek 1 – hasło (litera)

Rysunek 2 – hasło (litera)

Rysunek 3 – hasło (litera)

Rysunek 4 – hasło (litera)

Rysunek 5 – hasło (litera)

Rysunek 6 – hasło (litera)

Edukacja kaprała Maciejewskiego

niu kaprała przydzielony został do 71 pułku piechoty w Zambrowie. Z owych lat zachowała się fotografia z wzruszającą dedykacją: „W dowód miłości kochanym Rodzicom na pamiątkę, kochający syn Feliks”.

Jest rok 1939. Druga Rzesza od sześciu już lat stała się Trzecią. Padły ofiary: Nadrenia, Saara, Austria, Kłajpeda, Sudety, w końcu cała Czechosłowacja. Wszystko – „pokojowo”. Wszystko – dla wyrównania „niesprawiedliwości wobec Niemiec”. Już budzą grozę słowa: SS, gestapo, obóz koncentracyjny. I wyznaczona już jest następna ofiara: Polska.

POŻAR ŚWIATA

Przydział mobilizacyjny kaprała Feliksa Maciejewskiego brzmi: kompania specjalna broni maszynowej „Bratek” 71 pułku piechoty.

Pierwszego września o świcie padł cios, który miał wyznaczyć z map, słowników i pod ręczników imię Polski na zaw sze. W niespełna dwa tygodnie pancerne kolumny znaczone

czarnym krzyżem osłanęły Bug i przekroczyły go. Na tyłach frontu bronili się Hel, broń się Warszawa i Modlin. Opór był zaskakujący – dziecinie miesiąc trzeba będzie Wehrmachtowi, by wyrównać straty i przystąpić do wojny na Zachodzie. Cios w Polskę był drugocowy, lecz bronił się przed nim cały naród. Zambrow – powiatowe, garnizonowe miasteczko na wschodzie Polski, trzykrotnie przechodził z rąk do rąk. Tu Feliks Maciejewski dostaje się do niewoli. I tu jest świadkiem tego, co Wehrmacht nazywa rycerskimi tradycjami, rycerską walką i szacunkiem dla praw wojny.

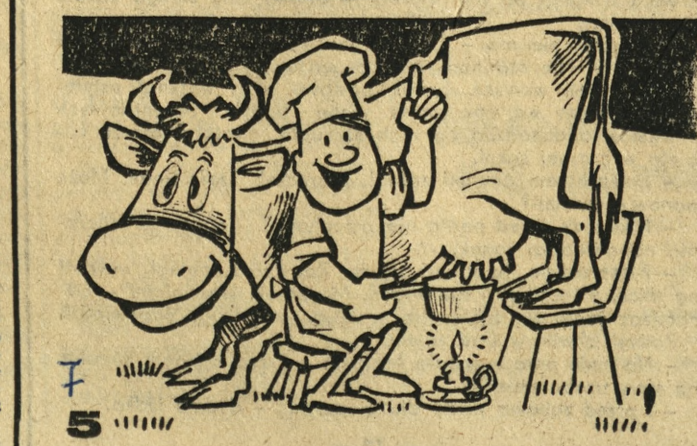
Na wielki dziedziniec koszarowy w Zambrowie spędzono tysiące polskich jeńców. Kazano im kłęcząc, kazano leżeć, kazano siedzieć. Kto wstanie – kula w łeb.

Do bezcelowej śmierci żołnierzy polskim, choć rozbrojonym i otoczonym strażami, nie było śpieszono. Pierwsze przykazanie żołnierza w niewoli: zachować życie dla nowej

walki, wypełnili ściśle. Ale, choć bezbroni, budzili w przeciwniku lęk. Więc chciano im życie odebrać. Więc posłużono się – prowokacją.

Gdy zapadła noc, w tłum jeńców żołnierze niemieccy wpędzili znielacka dwa splezione konie, trapiące kopytami leżących. Jeńcy poderwali się z miejsc. A wtedy zagrały długimi seriami ustawione za wczasu karabiny maszynowe. Padły setki zabitych. Ta noc zbrodni przeszła do historii drugiej wojny światowej pod nazwą KRWAWEJ NOCY ZAMBROWSKIEJ.

JULIUSZ GARZTECKI



Czytelnicy pytają – REDAKCJA ODPOWIADA

BADANIA NAUCZYCIELI

Aniela G. – Czy personel pedagogiczny jak i administracyjno-gospodarczy szkół i placówek wychowawczo-oświatowych musi podlegać badaniom kontrolnym? Kto jest za to badaniom odpowiedzialny?

RED. – Wszyscy pracownicy szkoły muszą posiadać „pracownicze książeczki zdrowia”. Za ich wprowadzenie odpowiedzialni są dyrektorzy szkół, bądź kierownicy placówek oświatowych. W książeczkach powinny być odnotowane wyniki badań okresowych, jak: prześwietlenie klatki piersiowej, badania analityczne i serologiczne w zależności od potrzeb i zaleceń lekarza. Badaniom tym podlega również nowo wstępujący do pracy personel. (Rozp. Min. Zdrowia z 1958 r.).

URLOP NA PRZEŁOMIE ROKU

Czytelniczka – Chciałabym wziąć urlop wypoczynkowy pod koniec grudnia i na początku roku nowego, z uwagi na dzieci w wieku szkolnym. Dyrektor twierdzi, że ma zarządzenie, że urlop wykrywać musi musieć do 31.XII br. Czy słusznie?

RED. – Zakład pracy obowiązany jest udzielić urlopu wypoczyn-

kowego pracownikowi w tym roku kalendarzowym, w którym urlop przysługuje pracownikowi. Stosownie do przepisu § 1, ust. 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 2.7.1959 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o urlopiach (Dz. U. nr 52, poz. 264) urlop rozpoczyna przed końcem roku kalendarzowego uważa się za wykorzystany, z tym że można go dokończyć w styczniu nowego roku. (2652)

SKLEPY SPÓŁDZIELCZOŚCI OGRODNICZEJ

A. P. – Gdzie mogłabym nabyć bulwy dalia? Słyszałam, że można je sprowadzać za zaliczeniem pocztowym.

RED. – Rośliny ozdobne są w sprzedaży w sklepach spółdzielczości ogrodniczej. Sklepy takie znajdują się we wszystkich miastach powiatowych. Wszystkowi sąsiedzi prowadzą Zakłady Ogrodnicze Centrali Nasiennictwa Ogrodnicze go i Szkółkarstwa w miastach wojewódzkich. W Poznaniu mieści się on przy Kopaninie. Centrala te w zasadzie realizują tylko większe zamówienia. (2531)

KURSY WPROWADZAJĄCE NA WSR

Adam L. – Rodzice moi przenoszą się do województwa olsztyńskiego. Chciałabym tam studiować zaochnienie rolnictwo. Czy kursy przygotowawcze jest obowiązkowy? Jak długo trwa, jakie przedmioty są na nim wykładane?

RED. – Przy Wyższej Szkole Rolniczej w Olsztynie istnieje kursy wprowadzające. Są to kursy obowiązkowe i trwają od 2 kwietnia do 15 czerwca. Podanie o zapisanie na nie należy wysłać do 15 marca. Wyniki nauki na kursie decydują o dopuszczeniu do egzaminu wstępnego na uczelnię. Kursy te obejmują trzy przedmioty: biologię, matematykę i chemię. (2146)

Terenowe koła ZMS przy klubach i sekcjach sportowych

IV Zjazd Związku Młodzieży Socjalistycznej podjął uchwałę, zobowiązującą wszystkie instancje do organizowania kół ZMS w klubach i sekcjach sportowych.

Uchwała ta wynika z głębokiego przeświadczenia o słuszności tezy mówiącej, że o sprawach młodzieży w większym niż dotychczas stopniu winna decydować sama młodzież, że musi ona aktywnie występować wszędzie tam, gdzie w wyniku wielorakich procesów następuje kształtowanie postaw politycznych, ideowych, obywatelskich. Jedną z ważnych dziedzin życia, w której wychowanie młodego człowieka jest i może być niezwykle intensywne — jest sport.

Prezydium ZG ZMS, realizując uchwałę Zjazdu, ustaliło zadania programowo-organizacyjne dla kół terenowych w klubach i sekcjach sportowych. Należy do nich:

- okazywanie pomocy zarządowi klubu w jego pracy i jednocześnie reprezentowanie wobec tego zarządu spraw młodzieży;
- tworzenie właściwej atmosfery wychowawczej wśród członków klubu;
- kształtowanie wartościowego ideowo-politycznego zaangażowania kolektywu spośród zawodników, młodych działaczy i trenerów;
- wyrabianie przywiązania do barw klubowych;
- występowanie przeciw antychowawczym zjawiskom w sporcie.

Koła ZMS w klubach powinny w razie potrzeby występować do władz klubu z postulatami w imieniu zawodników, być na co dzień pomocnikiem trenera w realizacji jego pracy wychowawczej i sportowej.

Koła ZMS zadania te spełniać mają m. in. przez organizowanie: spotkań z działaczami politycznymi, społecznymi, gospodarczymi, kulturalnymi, sportowymi, dzień

nikarzami a także zebrania kół poświęcone tematom ideowo-moralnym, postawom sportowców, ich wpływowi wychowawczemu na ogół młodzieży, godności sportowca PRL, patriotyzmowi, świadomości za pracę klubu. Urządzone będą również zebrania, poświęcone omawianiu współpracy z trenerem problemów wynikających z codziennej pracy sportowej, dyscypliny na treningach, postawy kolegów na boisku, wyników rozgrywek, nowych propozycji szkoleniowo-treningowych. Utrzymanie ma być wartościowe, więź między członkami koła terenowego ZMS z macierzystym zakładem pracy, uczelnią i szkołą, udzielana pomoc w nauce, przejawianie stałej troski o sprawy socjalne członków klubu.

Właściwa realizacja podstawowych zadań koła w klubie sportowym — podkreśla się — jest warunkowana ścisłą współpracą z władzami klubu, komitetami i zespołami partyjnymi, trenerami, lokalnymi władzami (zakład, uczelnia) instytucjami i organizacjami społecznymi, związkami z wodowymi.

Prezydium ZG ZMS jest przekonane, że realizacja tej uchwały przyczyni się do pełniejszego udziału ZMS w procesie wychowawczym w sporcie i apeluje do sportowców o pomoc i wsparcie w tworzeniu kół ZMS, by tworzyli w swoich klubach czy sekcjach sportowych koła terenowe ZMS. (PAP)

Rajd Londyn — Sydney

Uczestnicy gigantycznego rajdu samochodowego Londyn—Sydney już trzecią dobę kontynuują jazdę non-stop. W nocy z wtorku na środę przekroczyli oni granicę bułgarsko-turecką, i napotkali na gorze warunki atmosferyczne. Musieli jechać śliskimi szosami podczas deszczu i mgieł.

Dość poważny wypadek miała jedna z załóg angielskich na szosach Turcji. 30 km od Stambułu, jadący na samochodzie „Chrysler” Lumsden, Sargent i Lewis zderzyli się z ciężarówką, wychodząc z tego wypadku bez szwanku. Kierowca ciężarówką, który ponosi winę za wypadek — zbiegł i jest poszukiwany przez policję.

Jak podaje agencja AFP, granice Bułgarii opuścili 94 samochody, a więc wycofały się na trasie 4 załogi.

Kierowcy nie mają wytchnienia. Krótkie przerwy w jeździe mają tylko na punktach kontroli czasu, jeśli oczywiście przybędą do nich o oznaczonej godzinie. Polacy S. Zasada i M. Wachowski mieli krótki postój w Belgradzie, gdzie byli serdecznie przyjmowani przez miejscową Polonię. Zdążyli oni nawet złożyć wizytę w ambasadzie polskiej. Agencja „Tanjug” podaje, że „w centrum zainteresowania mieszkańców Belgradu, znajdował się Polak Sobiesław Zasada, bowiem pamięta się tu, że właśnie on jeden ze swoich wielkich sukcesów międzynarodowych odniósł w 1965 r., wygrywając jugosłowiański rajd Adriatyku”.

W drodze późnym wieczorem kierowcy przekroczyli granicę turecko-irańską, a w czwartek w godzinach wieczornych przejadą przez Teheran.

Każdego

Pierwsza reprezentacja piłkarska Polski wyrusza 2 grudnia na tournée po Ameryce Południowej pod kierunkiem trenera Konciewicza. 4 grudnia odbędzie się w Bogocie, stolicy Kolumbii międzynarodowe spotkanie Polska — Kolumbia. Poza kilku towarzyszącymi spotkaniami odbędzie się jeszcze międzypaństwowy mecz Polska — Argentyna w dniu 18 grudnia w Buenos Aires.

Druga reprezentacja piłkarska Polski uda się celem rozegrania 4 spotkań w dniach 6-14 grudnia do Iraku. Trenerem zespołu jest K. Górski.

W pierwszym meczu hokejowym z cyklu rozgrywek klubowych o „Puchar Europy” rozegranym w Katowicach, mistrz Polski GKS Katowice przegrał z mistrzem NRD — Dynamo Berlin 1:2 (1:2, 0:0, 0:0).

W stolicy rozpoczęło się międzynarodowe sympozjum teorii techniki sportowej, zorganizowane przez Zakład Teorii Sportu Akademii Wychowania Fizycznego przy pomocy i poparciu GKKFIT. Uczestniczą w nim naukowcy Bułgarii, NRD, Rumunii, Węgier, ZSRR i Polski.

Na północy Szwecji, gdzie zima jest już w pełni, przygotowują się do nadchodzącego sezonu polscy narciarze. Przebywają tam 11 biegaczy i biegaczki oraz 9 dwuboiistów.

Warto dodać, że pierwszy i jedyny odpoczynek na trasie do Bombaju uczestnicy rajdu będą mieli dopiero w piątek po przybyciu do stolicy Afganistanu — Kabulu. Tam regulamin przewiduje dla każdej załogi 6-godzinny przerwy.

Piłkarze Lecha pod opieką trenera Malczyka

Jak nas informuje sekretariat KKS Lech, funkcję trenera II-ligowego zespołu piłkarskiego z dniem 1 stycznia 1969 r. obejmie Stanisław Malczyk. Trenował on ostatnio piłkarzy Zagłębia w Konińcu. S. Malczyk występował jako piłkarz w barwach Cracovii.

Mieczysław Tarka obejmie treningi drużyny młodszych.

Nowo zaangażowany trener będzie miał nielatte zadanie uratowania piłkarskiego zespołu kolejarzy od spadku do ligi terytorialnej. Jak wiadomo, Lech zajmuje ostatnie miejsce w tabeli rozgrywek II ligi. (X)

LuKaLe

Malżeństwo studenckie (medycyna), zameldowanie okresowe w Poznaniu poszukuje pokoju na okres 1,5 roku, w centrum lub dalej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36522m.

Zamienię mieszkanie 3-pokojowe, spółdzielcze w Luboniu na 2 mieszkania po pokoju, kuchnię, jedno na Debut. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36622m.

Kupię mieszkanie 3-4 pokoje, wyłączone, ewentualnie zamienię 2 pokoje z kuchnią na większe. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36804m.

Szczecin komfortowa kawalerka 30 m², w centrum zamienię na mieszkanie podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36714m.

SKŁADAJĄC KUPONY „KOZIOŁKÓW” NA NIEDZIELNĄ GRĘ masz trzykrotną szansę.

K9334

Przetargi

Ośrodek Szkolenia Motorowego Ligi Obrony Kraju w Kaliszu, ul. Rapackiego 4 — ogłasza PRZETARG NIEOGRAŃCZONY na sprzedaż SAMOCHODU OSOBOWEGO marki „Warszawa” M-20, nr silnika 20057258, nr podwozia 41672 — cena wywoławcza 36 tys. złotych.

Przetarg publiczny odbędzie się w dniu 12. XII. 1968 r. o godz. 10 w gmachu OSM przy ul. Rapackiego nr 4.

W przetargu nieograniczonym mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz firmy i osoby prywatne.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy ZP LOK — Kalisz, ul. Nowotki 9a, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Pojazd oglądać można od dnia 28. XI. 1968 r. w godzinach od 9-15 w garażu przy ul. Górnośląskiej 17. Zastrzeżenie prawa unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

K9322

Spółdzielnia Pracy Instalacyjno-Ogrzewniczej w Poznaniu, ul. Pułaskiego nr 23 — ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż SAMOCHODU MARKI „ŻUK”, nr rej. 41-74 PM. Cena wywołania wynosi — 47.500 zł.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Osoby prywatne winny przedłożyć zaświadczenie właściwego Prezydium Rady Narodowej stwierdzające, że nabycie pojazdu jest uzasadnione w związku z ich działalnością gospodarczą lub zawodową.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są złożyć w kasie Spółdzielni w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania.

Oględzin pojazdu można dokonywać w dniu 9. XII. 1968 r. od godz. 7-15 na terenie Spółdzielni przy ul. Pułaskiego 23.

Blizszych informacji udziela Zarząd Spółdzielni — tel. 595-21.

K8934

Zamienię mieszkanie pokój z kuchnią, z przynależnościami, w nowym budownictwie, centrum na większe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36686m.

Pracująca poszukuje pokoju zaraz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36712m.

Nieruchomości

Kupię dom nowy 3-pokojowy, kuchnia, łazienka, ogród, w Poznaniu lub Swarzędzu do 300.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37439g.

Mieszkanie w domu jednorodzinnym (niewykończony) lub połowę domu jednorodzinnego w stanie surowym — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37680g.

Okazanie sprzedam rozpoczętą budowę domu jednorodzinnego w Poznaniu-Swierczewo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36733g.

Wezmę w dzierżawę parcelę z budynkiem gospodarczym Płakowo — Suchylas. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37059g.

NOWA FORMA NAUCZANIA LINGWISTA

Poznań, ulica Berwińskiego 3/4
ORGANIZUJE
(samoksztalceniowe)
zaoczne kursy języków obcych
w zakresie: angielskiego i niemieckiego
dla początkujących

Zajęcia i konsultacje językowe, odbywać się będą raz w miesiącu w niedziele w godzinach przedpołudniowych w Poznaniu, ul. Berwińskiego 3/4 — Niedzielne Studium Języków Obcych.
W ramach opłat słuchacze otrzymują podręczniki i skrypty.
Rozpoczęcie nauki nastąpi w początkach grudnia b. r.
Blizszych informacji udzielamy drogą korespondencyjną lub na miejscu (tylko w niedziele w godz. od 9 do 12) w Niedzielnym Studium Języków Obcych „Lingwista” — Poznań, ul. Berwińskiego 3/4.

W9249

OBNIZKA CEN NA NAPEŁNIANIE DŁUGOPISÓW!!!

SPÓŁDZIELNIA „ŚWIT”
z dniem 1. XI. 1968 roku
OBNIZYŁA CENY
NAPEŁNIANIA DŁUGOPISÓW
z 4,- zł na 2,70 zł
PROSIMY KORZYSTAĆ Z USŁUG
SPÓŁDZIELNI „ŚWIT”

M8956

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE
PILNIE POSZUKUJE
OGRZEWANEGO GARAŻU
(samochód Nysa)
w okolicy — Osiedle Warszawskie, Główna.
Oferty należy składać pod adresem:
Pracownia Projektowo-Technologiczna,
Poznań, ul. Krańcowa 15.

M9143

Komunikaty

UWAGA!
ZARZĄDCA I DOZORCA NIERUCHOMOŚCI
Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej —
Prezydium Rady Narodowej miasta Poznania —
PRZYPOMINA

że w celu należytego przygotowania budynków mieszkalnych na zbliżający się okres zimowy 1968/69 — należy zwrócić szczególną uwagę na:

1. zaopatrzenie dozorców i sprzątczy w kompletny sprzęt i narzędzia pracy na zimę, jak: łopaty, ściągaczki gumowe do zbierania błota i opadów atmosferycznych, szufle — sypczaki drewniane do zgarniania śniegu, skrobaczki stalowe do zgarniania zbitego śniegu, łomy żelazne do rąbania lodu itp.;
2. zaopatrzenie dozorców i sprzątczy w odzież roboczą i ochronną;
3. zaopatrzenie w sprzęt i narzędzia potrzebne do wykonywania prac zmierzających do utrzymania porządku i czystości w budynkach bez stałej obsługi dozorców. Sprzęt ten i narzędzia powinny być oddane pod opiekę jednego z mieszkańców (opiekuna domu, członka komitetu blokowego);
4. wyposażenie budynków w sprzęt przeciwpożarowy: gaśnice, drabiny, skrzynie z piaskiem, boki, łopaty, wiadra itp.;
5. wyposażenie w skrobaczki stalowe przed wejściami do budynków, wycieraczki przed wejściem na podesty schodów itp.;
6. prace zabezpieczające budynki i ich urządzenia przed skutkami mrozów, a w szczególności:
 - zabezpieczenie przewodów instalacji wodociągowej-kanalizacyjnych,
 - uporządkowanie, uzupełnienia zamknięć i osłonek pomieszczeń z ujęciem przewodów kanalizacyjnych do kolektorów,
 - zabezpieczenie hydrantów,
 - przyczyszczenie studzienek ściekowych,
 - uzupełnienie osłonek okien na klatkach schodowych i okienek piwnicznych,
 - naprawienie drzwi wejściowych na klatki schodowe,
 - naprawienie lub uzupełnienie automatów i zamków przy drzwiach wejściowych,
 - naprawienie lub uzupełnienie automatów oświetleniowych i dzwonek w pomieszczeniach wspólnego użytku,
 - uzupełnienie oświetlenia klatek schodowych i wejść do budynku,
 - uzupełnienie numeracji porządkowej budynków, klatek schodowych, lokali i pomieszczeń piwnicznych,
 - uzupełnienie laterek i ich oświetlenia,
 - zaopatrzenie posesji w piasek lub inne środki do zwalczania gołodzi.

Równocześnie przypomina się komitetom blokowym i domowym, aby w ramach nadzoru społecznego nad zarządcami budynków prywatnych, sprawdzały stan przygotowania i zabezpieczenia budynków mieszkalnych przed nadchodzącą zimą. M8915

Lisa można odebrać za wyngrodzeniem. Przeżmirowo, ul. Dolina 43, od godz. 16. 37744g

Wykonuje koldry szybko, solidnie, również przeróbki z pierzyn. Pracownia koldry, Poznań, Nicała 8, przy Szpitalu H. Świećkiego. 37478g

Różne
St. Molicki sklep artykuł. technicznych, uprzejmie zawiadamia, iż sklep został przeniesiony z ul. Armii Czerwonej 60, na ul. Garbary 36 (przy Rynku Bernardyńskim). 36571gwr

KRYSTIAN STEFANIAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 10.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
Ciężko strapieni
RODZICE z RODZINĄ
Poznań, ul. Strzelecka 22/24 m. 10. 37778g

Dnia 26 listopada 1968 r. po krótkich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św., zakończyła swój pracowity żywot nasza najdroższa mama, tefciowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 90, sp.

MARIA GOŚLIŃSKA
z domu KAZMIERCZAK
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 10.30 z kaplicy przy ul. Bluszczejowej.
W głębokim smutku pograżona
RODZINA
Poznań, Czechosłowacka 81. 37814g

Dnia 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, lat 29, sp.
MARIAN BOGACZYŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 13.30 w Doruchowie,
o czym zawiadamia w smutku pograżona
RODZINA
37791g

Zmarł J. Marcinkowski

Z szeregu wieloletnich, zasłużonych działaczy sportowych, nagła i niespodziewana śmierć wyrwała znanego w najszerszych kręgach sportowych Wielkopolski Józefa Marcinkowskiego. Miał lat 61.

Józef Marcinkowski był niezwykle związany z ruchem sportowym w Poznaniu. Jak większość młodzieży rozpoczął on od gry w piłkę nożną. Grywał w KS Sparta (dziś już nie istnieje) i przez kilka lat był kierownikiem sekcji tego klubu. Wielką aktywność okazał, będąc członkiem KS Warta, gdzie piastował najwyższe stanowisko. Za swe zasługi dla tego klubu otrzymał tytuł Honorowego Członka KS Warty. Obok piłki nożnej, której poświęcił najwięcej czasu, udzielał się również w innych dyscyplinach, a szczególnie w lekkiej atletyce. Zasiadał m. in. we władzach Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej i Lekkiej Atletyki.

Józef Marcinkowski był wyróżniony Odznaką Honorową m. Poznania, „Złotym Dyskiem” — WKKF w Poznaniu, „Złota Odznaka” PZPN i innych organizacji.

Cześć Jego pamięci! (X)

Praca

Paniękę do półrocznego dziecka przyjmie zaraz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37697g.

Potrzebny zaraz uczeń piekarski i cukierniczy. Poznań, Szmarzewskiego 11 m. 1. 37743g

Siusarz narzędziowy na wykojnik potrzebny na stałe lub dorywczo. Poznań, Żeromskiego 7. 37679g

Czeladniczkę i stażystkę krawiectwa damskiego — przyjmie. Poznań, Kanałowa 17 m. 6. 37607g

Sprzedaz

Fryzjerka potrzebna. Ul. Dzierżyńskiego 123 m. 10. 37777g

Cukiernik potrzebny. Poznań, Dzierżyńskiego 232. 37753g

Pilnowanie dzieci, sprzątanie itp. na kilka godzin dziennie przyjmie. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36803g.

Fryzjer męski potrzebny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36997g.

Nauka

Tańców ucze. Poznań — Mickiewicza 27 m. 7a. 36391g

Sprzedaz

Wózki dziecięce, ostatnia nowość głębokie, spacerowe. Wytwórnia: Orzeszkowej 18a. 35280g

Sprzedam ciągnik Ursus C 325. K. Wróblewski — Obórka, pow. Gniezno. 1121p

Wózki dziecięce poleca Wytwórnia Poznań, Kwiatowa 12. 33908g

Inwalidzki wózek, produkcyjną maszynę warszawską nr 4/5 na wszelkie wozory sprzedam. Kalisz, Łódzka 6 m. 12. 1122p

Sprzedam

Sprzedam piec c. o. — Hontsch model C 10, cz. 10, z 1960 r., stan bardzo dobry. Marcin Maraszek. Wolsztyn, Czerwonej Armii 12, tel. 589. 1123p

Samochody

Sprzedam samochód Warszawa 204, cena dostępna. Paweł Wróblewski. Powiat — Osiedle Gniezno. 36683g

Sprzedam Skodę 1000 MB. Leszno, tel. 154. 1120p

Sprzedam Trabantę 601. Przebieg 33 tys. Stan idealny. Poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37683g.

JÓZEFA MARCINKOWSKIEGO

naszego najlepszego kolegi i przyjaciela, człowieka o szczerym sercu i niezłomnej pogodzie ducha, długoletniego prezesa, kierownika drużyny ligowej KS „Warta”.

Zegnam ją

PIŁKARZE oraz DZIAŁACZE KS „WARTA”
z 1947 roku

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 14.15 na Junikowie. 37834g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarła po ciężkiej chorobie, nasza najukochańsza matka, babcia i tefciowa

PELAGIA HENSCHKE
z domu BOROWSKA,
przeżywszy lat 71.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

Pograżona w głębokim smutku
RODZINA
37814g

JÓZEF MARCINKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu centralnym na Junikowie,

o czym w nieutulonym smutku zawiadamia

OJCIEC z RODZINĄ
Poznań, Wybickiego 5 m. 2. 37799g

W dniu 24 listopada 1968 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach

FRANCISZEK SOBKOWSKI
długoletni pracownik, b. dyrektor Izby Rzemieślniczej w Poznaniu — całym sercem oddany sprawom rzemiosła. Za wybitne zasługi Zmarły odznaczony był Złotą Odznaką Izby oraz Honorową Odznaką Związku Izby Rzemieślniczych w Warszawie.

Pogrzeb odbył się w środę, dnia 27 listopada 1968 roku.

ZARZĄD, DYREKCJA i PRACOWNICY
Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

K9415



POZNAŃ
Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Fiejslerowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Potrywał (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy sekretariatu redakcji 657-76, w godz. od 9-18: redaktor naczelnego 657-76; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 630-73; 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Okręgowe: Poznań ul. Grunwaldzka 19; telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielała placówka „Ruchu” i Poczty Druk. Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. S-4

LISTOPAD

28

Czwartek

Zdążyć

Słońce: 7.35—15.45

TEATR

POLSKI — g. 19 „Zielony Gil”; NOWY — g. 11 „Kłopoty z bólem”; POLSKI — g. 19 „Don Carlos”; OPERA — g. 19 „Lucja z Lammermoor”; OPERETKA — g. 19 „Wesoła wojna”; MARCINEK — nieczynny.

KINA

KINO DOBRYCH FILMOW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Pieski świata” (włoski 16 l.); g. 17.30, 20 „Spotkanie z wielkimi” (włoski 16 l.); g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Powieści” (ang. 18 l.); BAŁTYK — g. 10, 13, 16, 19 „Lalka” (pol. 14 l.); CZERNOSTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Miałem 19 lat” (NRD 14 l.); GONG — nieczynny; GRUNWALD — nieczynny; GWIAZDA — g. 10, 12, „Giuseppe w Warszawie” — g. 10, 12, 14, 17, 20 „Kim pan jest, doktorze Sergy?” (franc. 16 l.); KOSMOS — g. 17 „Panienka z okienka” (pol. 11 l.); g. 20 „Grek Zorba” (USA 16 l.); MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 „Dzień, w którym wypłynęła ryba” (grecki 14 l.); MINIATURA — g. 15, 17.30, 20 „Twardzi ludzie” (franc. 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15 „Czarny tulipan” (franc. 14 l.); g. 17.30, 20 „Operacja — święty Januariusz” (włoski 16 l.); OSIEDLE — nieczynny; PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Prawda przeciw prawdzie” (USA 16 l.); PALACOWE — g. 16 „Przebiegi nowych krótkometrażówek”; PRZYJAŹN — nieczynny; RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Zaiste w metro” (franc. 16 l.); RUSALKA (Swarzędz) — g. 15, 17 „Włóczęgi północy” (USA 7 l.); g. 19.30 „Wąłta nie” (USA 16 l.); SCALA — g. 16, 18, 20 „Synowie Wielkiej Niedźwiedzicy” (NRD 12 l.); TECCA — g. 16, 19 „Hrabina Cosel” (pol. 14 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „W kraju Komanczów” (USA 16 l.); WCZA-SOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 „Na pokładzie stanął kapitan” (radz. 11 l.); g. 19.15 „Miłosne kłopoty” (radz. 16 l.); WILDA — g. 12, 14 „Dwa tygodnie we wrześniu” (franc. ang. 16 l.); g. 17, 20 „Lalka” (pol. 14 l.); WRZOS (Lubon) — g. 18 „Mściciel w masce” (ang. 14 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Po wielkiej burzy” (szwajc. 11 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Afryka Zachodnia”.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9-15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10-15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15.
Narodowe (Aleje Marcinkowskiego 9) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9-16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10-15.
Rolnictwa (Szreniawa, k/Poznań) — g. 10-17.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — nieczynne.
Muzeum w Goluchowie — g. 10-16.
Muzeum w Kórniku — g. 9-15.

WYSTAWY

Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „KPP, PPR i PZPR w Wielkopolsce” — g. 10-18.
BWA (St. Rynek — Arsenali) — Malarstwo i rzeźba J. Berdyszaka — g. 10-18 (do 8. XII).
WOIT (St. Rynek 10) — „Pojezierze Miedzynadziejsko-Sierakowskie” — fotografie J. Korpala — g. 9-19 (do 30. bm.).
Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10-15.
Dom Kultury HCP — Wystawa malarstwa i rzeźby z Wielkopolski R. Skupina — g. 14-22.
Muzeum Historii m. Poznania — „Józef Strus z Poznania — lekarz i uczonej Odrodzenia” — g. 10-15.
PTF (Paderewskiego 7) — „Salon Jesieni — polscy fotografowie amatorów, członków PTF” — g. 10-19.
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Człowiek i jego świat dzisiejszy” — wystawa J. Kaliszana — g. 10-20.
Pałac Kultury (Salon Wystawowy) — wystawa książek „Człowiek — Świat — Polityka” — nieczynna.
Muzeum Archeologiczne (II ptr.) — Pokaz rzeźb ceramicznych o tematyce archeologicznej H. Gutowskiego — g. 9-15 (do 3. XII).
Salon ARPO (St. Rynek — Arsenali) — Malarstwo i rzeźba Zmarzlińskiej-Dziesińskiej — g. 10-18.
Galeria „Od Nowa” (Wielka 1) — wystawa „Reliefów” J. Rosołowicza z Wrocławia oraz w Salonie Galerii — wystawa obrazów H. Wańka — g. 17-22 (do 10. XII).

DYŻURY

Szpital Miejski im. Strusia — okulista (ul. Walki Miodych 7 tel. 511-11).
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chęćmońskiego 20) — wypadki uliczne tel. 99 — nagłe zachorowania w domu — tel. 666-66 dla Poznania — poradę lekarską tel. 637-35: podstawa: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugroń 18 — całą dobę dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103 tel. 566-66).
Ambulatoria: Internistyczne — całą dobę, pediatryczne g. 15-23; niedz. i święta — całą dobę (Szpital Miejski im. Strusia — Izba Przyjęć ul. Walki Miodych 7) — stomatologiczne (Miejska Przy-

LOKALE HANDLOWE I USŁUGOWE W CENTRUM

Zamiast korzyści — straty?

Dokonywanie porównań na podstawie aktualnych danych statystycznych pozwala stwierdzić, że z każdym rokiem zwiększa się w naszym mieście liczba sklepów. Równocześnie jednak — mimo wyraźnej poprawy (zwłaszcza na peryferiach) — liczba sklepów nie zawsze zwiększa się zgodnie z wytycznymi planami, a już na pewno z dużymi opóźnieniami w stosunku do potrzeb. Dotyczy to także centrum miasta, chociaż tam sieć handlowa jest stosunkowo najbardziej zbliżona do potrzeb.

Przed wszystkim odczuwa się właśnie w śródmieściu zbyt powolne tempo procesu modernizacji placówek handlowych. Wprawdzie co pewien czas z zadowoleniem odnotowujemy otwarcie jakiegoś bardziej reprezentacyjnego nowoczesniejszego magazynu, jednak nie są to fakty powtarzające się zbyt często. Nadal kupujemy na ogół w sklepach ciasnych, zawalonych składowanymi w nich towarami, nawet tam gdzie można, nie łączy się sąsiadujących z sobą małych placówek, by tworzyć większe sklepy itp.

Plany rozwojowe na najbliższe lata zapowiadają wyraźniejszą poprawę w tym zakresie. Może nieco opóźniony to kierunek, lecz na pewno prawidłowy i potrzebny, byle tylko planiści i wykonawcy tych wytycznych dotrzymali słowa.

Niemniej już teraz rysują się pewne niepokojące zjawiska. Jak wykazałem na początku, znaczne są braki w metrażu handlowym. Zamierza się je likwidować m. in. przez nowe budownictwo, także

przewidziane w centrum miasta. Niestety, pewne zamierzenia wskazują na to, że zamiast coś zyskać — idzie się swiadomie na... straty.

Przykład pierwszy. Za kilka lat obok już istniejących wielozwózków mają powstać przy ul. Czerwonej Armii dwa dalsze. Jeden z nich zajmie Przedsiębiorstwo Kompleksowej Automatyki, „Meramont”. I to jest chyba słusne. Trudno jednak zrozumieć, dlaczego dwie najniższe kondygnacje postanowiono tu przeznaczyć m. in. na salon wystawowy i Biuro Zbytu? Czyba salon, dostępny dla określonego grona zainteresowanych odbiorców może z powodzeniem zająć wyższe piętra wspomnianego obiektu. Wszak w tym punkcie miasta (w związku z budową nowych obiektów ulegają lub ulegną likwidacji m. in. restauracje i kawiarnie, a także inne sklepy) należałoby przynajmniej część parteru wieżowca „Meramontu” przeznaczyć na bardziej przydatne cele. Może na dużą kawiarnię?

Przykład drugi. Przy ul. Roosevelta przewiduje się nowoczesny biurowiec Zjednoczenia Przemysłu Meblarskiego. Ma do niego przylegać dwukondygnacyjny salon wystawowy mebli, przeznaczony na ekspozycję sprzętów produkowanych przez przemysł bądź proponowanych do produkcji. Sprzedaż mebli ma się odbywać w innym lokalu, zresztą projektowanym tuż przy ul. Dąbrowskiego, także w nowym domu.

Sądząc, że warto jakoś połączyć z sobą dwa cele, dzięki czemu lokal przeznaczony dla Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Meblami można by przydzielić innej, potrzebnej w tym rejonie branży handlowej. W proponowanym salonie meblarskim ZPMeb, trzeba natomiast nie tylko ekspozycję różnej przędzy, lecz także umożliwić ich nabywanie. Prostu — meble wybrań i zapłacone klient będzie mógł natychmiast odebrać w którymś z magazynów lub zażyć sobie przesłanie ich do mieszkania. Piętro przyszłego pawilonu proponowałbym przeznaczyć na wielki magazyn artykułów uzupełniających wyposażenie mieszkania, np. materiałów obiciowych, firanek, makat, dywanów itp.

Miasto nasze do tej pory nie

300 000 zleceń rocznie

Małe zmiany — zwiększone sukcesy w mosińskiej „Barwie”

Przeszło 46 lat minęło od uruchomienia w Mosinie pralni i farbiarni. Przed wojną działała ona na wolnych obszarach, podczas okupacji zniszczona w 67 procentach, a obecnie przyjmuje w ciągu roku około 300 000 zleceń. Przyjmowaniem i rozprawdaniem oczyszczonych czy ufarbowanych odzieży zajmują się 34 punkty, rozmieszczone w Poznaniu i w południowych powiatach województwa.

Każdy rok przynosi dalsze rozszerzenie działalności Miejskiej Pralni i Farbiarni „Barwa”. Jeszcze w tym roku powstanie placówka w Jarocinie, w marcu 1969 r. — w Pleszewie. Z końcem tej 5-letniej uruchomiony zostanie samoobsługowy salon pralniczy i zakład chemicznego czyszczenia w Kościanie. Niestety, szczupłe fundusze Wojewódzkiego Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej nie pozwalają na zwiększenie zakresu inwestycji. Z tej też przyczyny brakuje w Pralni i Farbiarni stołówek, umywalk, łazienek i innych różnych urządzeń socjalnych. Zakłaga pracuje więc w niezbyt wzorowych warunkach.

Kierownictwo pralni skoncentrowało uwagę na zwiększaniu zdolności usługowych przez unowocześnianie technologii i instalowanie nowych, bardziej wydajnych urządzeń. Zabiegi te przyniosły rezultaty. Zlikwidowano w ostatnich latach tzw. benzynówki i zainstalowano na ich miejsce nowe agregaty szafowe, w których można czyścić jednorazowo w ciągu 45 minut po 24 kg odzieży.

Zastosowano przy tym lepsze rozpuszczalniki co pozwala czyścić różnego rodzaju tkaniny syntetyczne, także laminaty. W tym roku opatowano też metodę barwienia koszuł niemających bluzek elastycznych. Z uwagi jednak na różnorodność stosowanych włókien i w związku z tym różne przyswajanie barw, pralnia nie gwarantuje farbowania w ściśle określonych odcieniach.

Wielu tego rodzaju niespodzianek przy farbowaniu i chemicznym czyszczeniu można by unik-

nać, gdyby producenci odzieży znacząco na metkach symbolami rodzaje użytego włókna i jego charakterystyczne cechy.

W połowie listopada zanotowano w Miejskiej Pralni i Farbiarni „Barwa” sukces: dzięki ofiarnej pracy załogi wykonano roczny plan, chociaż był on prawie dwukrotnie wyższy niż w 1965 r. Osiągnięto to w trudnych warunkach, a rezultaty mogłyby być jeszcze znacznie lepsze, gdyby klienci nie zwlekali do progu sezonu z oddaniem garderoby do czyszczenia. Zlecenia napływają nadal nierównomiernie. Powoduje to przeciążanie urządzeń lub wykorzystywanie ich tylko częściowo.

Inne kłopoty spowodowane są zahamowaniami w dopływie wody wskutek nieprzeprzawienia w Mosinie pewnych inwestycji. W rezultacie do pewnych rejonów Mosiny wodę dostarcza się beczkowozami.

Pralnia „Barwa” zajmuje się także chemicznym czyszczeniem odzieży roboczej. W najbliższej przyszłości będzie ją przyjmować także do reperatury. W tym celu adaptuje się jedno z pomieszczeń. (b)

Spotkania biblioteczne

W cyklu imprez przygotowanych z okazji dekady książki społeczno-politycznej „Człowiek — Świat — Polityka”, kilka interesujących spotkań urządziła dzisiaj filia Biblioteki Miejskiej im. E. Raczyńskiego. Wszystkie podane niżej spotkania odbędą się o godz. 18.

W filii przy ul. Krańcowej czytelnicy spotkają się z red. Z. Berytem, który będzie mówił o sprawach kultury i filmu. Filia przy ul. Ostrowskiej 130 zaprasza na spotkanie z red. J. Orłowskim i rysownikiem H. Derwichem, a placówka biblioteczna przy ul. Kassysza 1 na spotkanie z red. H. Koniecznym z TV. Ponadto odbędzie się w filii przy ul. Lodowej 4 spotkanie z red. R. Czarnym, który będzie mówił o zbliżającym się 20-leciu „Gazety Poznańskiej”. (c)

Kiermasz gwiazdkowy • Aukcja w „Adrii”

Co nowego w „ARPO”?

Salon Sztuki Współczesnej „ARPO” istniejący przy Związku Polskich Artystów Plastyków w Poznaniu (Stary Rynek) stale rozwija swą działalność. Coraz więcej sprzedaje się dzieł sztuki współczesnej artystów, coraz większe też są obroty. Obecnie Salon przygotowuje się do gwiazdkowego kiermaszu, który rozpocznie się 1 grudnia. Zapowiada się znaczny wybór różnych dzieł sztuki: oprócz obrazów i grafik także różne drobiazgi artystyczne (głównie wykonane przez poznańskich artystów),

bardzo dobrze nadające się na świąteczne prezenty.

Najbliższą ciekawą imprezą „ARPO” będzie kolejna aukcja obrazów, która tym razem odbędzie się w lokalach „Adrii” (termin 1 grudnia g. 17).

Popis młodych skrzypków

W ramach imprez Miesiąca Muzyki Skrzypcowej odbędzie się dzisiaj o godz. 19 koncert młodych skrzypków, słuchaczy wyższych szkół muzycznych w Poznaniu i Wrocławiu. Wykonane będą utwory Bacha, Paganiniego i Wieniawskiego.

Popis odbędzie się w auli PWSM, ul. Czerwonej Armii 87. (na)

INFORMUJEMY

Zebrań plenarnych członków ZBoWiD Oddział Stare Miasto odbędzie się dzisiaj, o godz. 17 w szkole przy ul. Powstańców Wielkopolskich 2.

Wieczór Poezji w wykonaniu ze Spółki Żywego Słowa przy Domu Kultury HCP odbędzie się dzisiaj, o godz. 19 przy ul. Dzierżyńskiego 223. W programie adaptacja noweli A. Tołstoja „Zmija”.

Na spotkanie z autorem obecnej wystawy — J. Berdyszakiem zaprasza kierownictwo BWA (Arsenal) dzisiaj o godz. 19.30.

„Odzwonienie ludzi w wieku po deszy” — to tytuł prelekcji prof. dr. A. Jankowiaka dzisiaj o godz. 18 w klubie przy ul. Matejki 50 w ramach kolejnego wykładu Studium Gerontologicznego.

Zebrań plenarnych członków Zrzeszenia Administratorów Domów m. Poznania odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w sali szkoły przy ul. Berwińskiego.

Na koncert w Pałacu Kultury w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca ZMS „Wielkopolska”, z udziałem paradystry B. Gromnickiego zaprasza dzisiaj o godz. 18 Społeczny Komitet Przeciwalkoholowy, Oddział Miejski. Wstęp za zaproszeniem.

Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Społdzielczości w Poznaniu organizuje kurs przygotowawczy dla pracowników handlu i społdzielczości województwa poznańskiego — kandydatów na wyższe ekonomiczne studia zawodowe dla pracujących na rok akademicki 1969/70. Zgłoszenia pisemne lub telefoniczne przyjmują Zarząd Okręgu do 30.11.69. Szczegółowe informacje otrzymać można osobiście w Zarządzie Okręgu lub telefonicznie pod nr. 524-53.

Zakład Energetyczny Poznań — Miasto informuje, że w związku z pracami eksploatacyjnymi nastąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej. W dniu 29.11.69 r. w godzinach 8-14 dla ulic: Klonowej, Golecińskiej (przy Podolanskiej), Podolanskiej; dla miejscowości: Kobylepole; w dniu 2.12.69 r. w godz. 8.30-14 dla ulic: Kraszewskiej (od Świerczewskiego do Zwierzynieckiej prawa strona), Zwierzynieckiej (od Kraszewskiego do nr 25).

Zakład przeprasza za przerwy w dostawie energii elektrycznej. M-8802

Na zdjęciu: grafika Ireny Dziesińskiej zatytułowana „Tulipany” (ms)

Fot. — H. Kamza

WYWIAD

WYWIAD: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: — FALA 407 m i UKF 69,74 MHz: 8.05 Muzyczny tydzień Poznań; 8.35 Przerwa w pracy Radiostacji; 13.25 Cykl: „Serce i szpada” — „Przegląd kulturalny”; 14.45 „Błękitna szata”; 15 „Pieśni i tańce świata”; 15.20 Od solisty do orkiestry; 15.50 „Wyprawa na dalekie kontynenty” z cyklu: „Od Ultima Thule do Nieskończoności”; 17.10 Muzyka; 17.50 Aud. ekon.; 18.10 „Tematy pozorne nieaktualne”; 18.20 Gra Zespół J. Miliana; 18.30 „Widnokrąg” wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 18.45 Język rosyjski; 19.07 Nowe płyty w Polskim Radiu; 19.30 „Zespół Dzieciaków”; 20 „Zaproszenie do tańca”; 20.21 „Wódz Słońca” odc. II opow.; 20.31 Graja i śpiewają czeskie zespoły big-beatowe; 21.31 „Opery w przekroju”; „Kopciuszka”; 22.20 Wiersze A. Sterna; 22.35 „Horyzonty muzyki”; 23.15 „Przegląd i poglądy”; 23.25 Za przerwami nie tylko do tanga; WYWIAD: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 16, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz: 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Wybraniec” — odc. 30 pow.; 17.40 Aktualności polskiego big-beatu; 18 Ekspres przez świat; 18.05 Piosenki dla wszystkich i dla wybranych; 18.30 Sa ga roku McOwieckich; 18.45 Tyłko po portugalsku; 19 Cytaty pamiętniki — Leopold Infeld; 19.15 Instrumentalne koncerty J. S. Bacha — II Konc. fortep. E-dur; 19.40 Pod szafową igłą; 20 Lek tury, lektury; 20.15 Z nagrań Dinah Washington; 20.35 Albośmy tu jacy tacy — w krzywym zwierciadle prasy; 20.50 Gdzie jest przebież? 21.15 Jazz do zabawy — cz. I; 21.30 Latarnia Diogenesa — „Sto na księżniczki”; 21.50 Opera — J. F. Haendel „Juliusz Cezar”; 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów — „The Supremes”; 22.15 Pow. w wyd. dziękuję — „Kilka dni w Reno”; 2 odc.; 22.45 Jazz do zabawy — cz. II; 23 Poetyckie nowości wydawnicze — T. Gajcy; 23.05 „Muzyka nocą”; 23.50 „Śpie-

odpowiadamy

B. Wrz., ul. Inżynierska. — Za sygnał dziękujemy. Wykorzystamy go przy nadarzającej się okazji. List skierowaliśmy do kompetentnych władz. (2644)